

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 5 zł.  
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świętecznych, oraz w prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80,187.

**Ś. P.**  
**MICHAŁ CEDROŃSKI**  
Weteran 1863 roku  
opatrzony św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 16 września 1928 r. w wieku lat 85.  
Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Mostowej Nr. 5 do kaplicy na cmentarzu po Bernardyński odbędzie się dn. 18 września o godz. 4. e. j. po południu. Msza żałobna w tejże kaplicy odbędzie się dn. 19 września o godz. 10. e. j. rano, poczem nastąpi złożenie zwłok na wieczny spoczynek. O tych smutnych obrzędach zawiadamiają  
wciutulen w żalu Córki, Syn i Rodzina.  
5676-6

**Księgarnia i Skład Nut JOZEFA ZAWADZKIEGO**  
obecnie w nowym lokalu  
Wilno, Zamkowa 22  
(naprzeciw kości. Sw. Jana)  
po skompletowaniu aż do ostatnich nowości włącznie, poleca  
**KSIĄŻKI**  
ze wszystkich dziedzin, w szczególności  
**PODRĘCZNIKI dla uczniów (nowe i używane) oraz dla nauczycieli**  
a także  
**Nuty w olbrzymim wyborze na wszystkie instrumenty**  
**KSIĄŻKI z zagranicy — na żądanie — w najkrótszym czasie.**  
2-gr

**W Rokicinach pod Chabówką**  
kolo Zakopanego otwieramy Gimnazjum sanatoryjne dla dziewczynek (I i II klase).  
Typ humanistyczny, program ministerjalny. Warunki utrzymania wynoszą miesięcznie 320 złotych wraz z nauką.  
Materiały piśmienne i książki na miejscu.  
Adres: Rokiciny p. Chabówka Gimnazjum Sanatoryjne St. Urszulanek. — 0  
*Marna zaleta z języka obcego, Lecz wstyd i bańba nie umieć swojego.*

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom  
**Ś. P.**  
**Stefanji Sawicz - Zabłockiej**  
oraz tym, którzy okazali tyle serca i współczucia w tej bolesnej stracie, a zwłaszcza Przewielebnemu Duchowiśnemu, Przewielebnej Matce Przeziębnej i całemu Zgromadzeniu S. S. Wizerk, Członkom żywego Różańca O. O. Misjonarzy, Siostrze miłosierdzia p. Annie Pekirownie i pielęgniarkie p. Annie Kucharzewskiej składają z głębi serc płynące „Bóg zapłać”.  
Matka i Siostra.  
5610

Spółdzielni Mieszkaniewej. W skład sądu wchodził: senator Posner, pos. Marek Krygier i Koczyński. Sąd orzycił za względnej winy kierowników spółdzielni. Tymczasem wyrok sądu, jak się okazało był podyktowany „względami natury wyższej”. Bo oto poseł i wiceprezydent Jaworowski, walosił do Prezydenta Słonimskiego prośbę o cofnięcie kredytów dla spółdzielni. Także same stanowisko w tej sprawie zajęli lani radni warszawscy, z bloku p. Jaworskiego, opozycyjnie ustosunkowani do naczelnych władz organizacji warszawskiej P. P. S.

strzygnąć tak doniosłe zagadnienie. Sir Cecil Hurts podkreślił, że opinia osiągnięta zwyczajną większością mogłaby w niektórych wypadkach nie być uznana przez Radę, co mogłoby doprowadzić

do konfliktu, naraził na szwank prestige Trybunału i zaszkodził autorytetowi Ligi. Dyskusja będzie wie wtorek prowadzona w dalszym ciągu.

Wszystkim znajomym, kolegom i współpracownikom, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi mężowi memu  
**Ś. P.**  
**Karolowi Daukszy**  
składam najserdeczniejsze podziękowania.  
ŻONA.

**Zamordowanie żołnierza.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W okolicy Nowego Dworu komunizm podnosi coraz silniej głowę. W dniu onegdajszym został ciężko ranny bagnietem w pierś i brzuch żołnierz Nowara Jan, który usiłował przeciwstawić się agitacji komunistycznej, prowadzonej przez robotników, członków miejscowej Jacejki. Nowara po przewiezieniu do szpitala zmarł. Władze policyjne aresztowały kilku osobników, podejrzanych o napad na Nowarę, między innymi komunistów: Gęślewskiego, Badkiewicza i Busza.

**Rada Ligi Narodów.**  
GENEWA, 17.IX. (Pat). Szwajcarska Agencja Telegraficzna. — Rada Ligi Narodów odbyła dziś przed południem posiedzenie publiczne, na którym przedewszystkiem odroczone do następnej sesji sprawę przyznania jednego miesiąca w komitecie ochrony kobiet i dzieci międzynarodowemu związkowi kobiet katolickich. Następnie Rada wyraziła zgodę na propozycję delegata włoskiego, co do przedstawienia plenarnemu Zgromadzeniu Ligi wewnętrznego regulaminu międzynarodowego instytutu uzgodnienia prawa prywatnego w Rzymie. Delegat fiński Prokope, zaproponował następnie łączne traktowanie sprawy osiedlenia uchodźców bułgarskich i bułgarskiej pożyczki stabilizacyjnej. Prokope stwierdził, że ostatnie trudności na drodze do przyjęcia pożyczki bułgarskiej zostały usunięte, wskutek czego Bułgaria obecnie może przyjąć pożyczkę w wysokości od 4 i pół do 5 milj. fun. szt. Bułgarski mi-

nister finansów Molow, podziękował Radzie za jej przyjazne stanowisko, zaznaczając, że pożyczka przeznaczone do wzmocnienia pokojowej polityki bułgarskiej i uczyni z tego kraju czynnik ładu i pokoju na Bałkanach. W dalszym ciągu posiedzenia, wysoki komisarz Ligi Narodów Fr. Nansen, przedstawił obecny stan akcji na rzecz uchodźców ormiańskich i stwierdził, że do zakończenia tego dzieła potrzeba jeszcze 300 tys. fun. szt. Większa część tej sumy została już zapewniona. Między innymi, ormianie europejscy przyrzekli na ten cel 100 tys. f. szt., a rząd niemiecki 50 tys. Ligi Narodów musi przyjąć na siebie tylko koszty administracji, gdyż inne państwa obiecały przyjąć tę sprawę z pomocą. Sprawozdawca min. Zaleski wniósł o przekazanie sprawy ogólnemu Zgromadzeniu Ligi. W tym też duchu Rada powzięła uchwałę, poczem posiedzenie odroczone.

**KLASA GRY FORTEPIANOWEJ**  
znakomitego pianisty **JÓZEFA ŚLIWIŃSKIEGO** przy  
Kons. Muz. w Wilnie.  
Informacji udziela sekretariat Konserwatorium (Dominikańska 5)  
od godz. 4-7 po poł.  
Zapisy tylko do dn. 21 września. 1574-0

**Zjazd kupiectwa we Wrocławiu.**  
(Tel. od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. Dnia 19 i 20 b. m. odbędzie się we Wrocławiu na niemieckim Górnym Śląsku zjazd przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowej polskich i niemieckich, celem uzgodnienia szeregu postulatów gospodarczych, nawiązania kontaktu, w myśl poprzednich rozmów, przeprowadzonych przez prezesów Izby w dniu 20 października 1927 r.

**Briand o porozumieniu.**  
GENEWA (Pat). — Briand wyraził zadowolenie z powodu szczytowego zakończenia rozmów sześciu mocarstw, co, zdaniem ministra, umożliwi ogólną likwidację wysuniętych zagadnień. Oczywiście jest, powiedział

minister, że ewakuacja Nadrenji nastąpi dopiero po osiągnięciu porozumień w tych sprawach. Jestem szczęśliwy z powodu serdeczności i wzajemnego zaufania, jakie towarzyszyły obradom.

Zatwierdzone przez M. S. Wewn.  
**BIURO REKLAMOWE**  
**STEFANA GRABOWSKIEGO**  
w Wilnie ul. Garbarska 1, tel. 82  
Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism i wydawnictw na warunkach bardzo dogodnych.  
Kosztorys i oferty na żądanie.  
3-1583

**Porozumienie w sprawie Nadrenji.**  
Doszło do porozumienia w kwestji ewakuacji Nadrenji.  
GENEWA, (Pat), Konferencja mocarstw, które podpisały pakt reński, przy udziale Japonji, po trzygodzinnych obradach zakończyła się o godz. 2 popołudniu.  
Kola francuskie są zadowolone z wyniku obrad, podkreślają przytem, że opróżnienie Nadrenji może nastąpić dopiero po zawarciu układu, obejmującego wszystkie sprawy. W kolach niemieckich zaznacza się, że osiągnięte porozumienie obraca się w ramach uchwał gabinetu Rzeszy.  
Po konferencji wydano następujący komunikat: „W wyniku trzecieletniej rozmowy, jaką przeprowadzili z sobą przedstawiciele Niemiec, Belgji, Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch i Japonji, ustalono z zadowoleniem przyjazne warunki, pod jakimi rozpatrywano ważne sprawy. Osiągnięto porozumienie w następujących punktach: 1) w sprawie podjęcia oficjalnych rokowań, dotyczących przedterminowej ewakuacji Nadrenji; 2) w sprawie konieczności całkowitego i ostatecznego uregulowania zagadnienia odszkodowań oraz powołania w tym celu komisji rzeczoznawców finansowych wspomnianych 6 rządów; 3) w sprawie zasadniczej tezy o utworzeniu komisji konstytucyjno-pojednawczej.

**Chiny a Liga Narodów.**  
NANKIN 17.IX. (Pat). Delegacja chińska w Genewie wysłała do swego rządu depeszę, nadającą odwołanie delegacji na znak protestu przeciwko projektowi, że

Chiny nie wejdą do Rady Lig Narodów. Rząd chiński chce jednak przedtem starać się o utrzymanie stałego miejsca w Radzie.

**Konferencje prem. Bartla.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. Premier Bartel w dniu wczorajszym o godz. 11 rano został przyjęty przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej, z którym odbył przeszło godzinną konferencję. W godzinach popołudniowych przyjął podsekretarza stanu p. Wysockiego.

**Delegat Anglii o ewakuacji Nadrenji.**  
LONDYN, 17.IX. (Pat). Lord Cushendone udzielił wczoraj wywiadu przedstawicielom prasy angielskiej, w którym oświadczył, że w naradach prywatnych, odbytych w hotelu Beau Rivage, zajął stanowisko zgodne z oświadczeniem wcześniej złożonym w Izbie Gmin, podkreślającem pozytywne stanowisko Anglii do sprawy ewakuacji Nadrenji. Minister dodał, że narady prywatne rozpoczęto na prośbę rządu niemieckiego, który wystąpił na równie z inicjatywą rozpoczęcia rokowań właściwych. Prawdopodobnie kwestie ewakuacji i odszkodowań wojennych omawiane będą łącznie. Obszerniej omówił lord Cushendone sprawę odszkodowań i długów wojennych. Wielka Brytania nie zgodzi się na żaden układ, zmniejszający sumę długów wojennych, załączonych w Anglii, do sumy mniejszej, aniżeli wynosi zobowiązania brytyjskie wobec Stanów Zjednoczonych. Nie może być rów-

**Sprawa kolei Libawa-Romny.**  
RYGA, 17.IX. (Tel. wł.) „Jaunakas Zinas” donosi z Kowna: Jak ju donosiłmy poprzednio litwiali z wielkim zdenerwowaniem przyjęli mowę letowskiego ministra spraw zagranicznych Balodisa w Genewie w sprawie kolei Libawa-Romny. Zrozumiałem jest, że mowa ta wywarła w Kownie duże wrażenie. „Lietuvos Aidas” pisząc o tej mowie, zapatrzył swój artykuł nagłówkiem: „Balodis chce jechać do Romny”. Także nieprzyjemne wrażenie na dziennik „Lietuvos Aidas” wywarły słowa Blocklanda o trzeciej stronie, która cierpi z powodu przewlekania się speru polsko-litewskiego. Stroną tą, jak pisze „Lietuvos Aidas” jest Litwa, która przez dobijanie się szybkiego otwarcia na szlak Libawa-Romny oddaje bezpośrednią przysługę Polsce. Według opinji litewskiej Balodis w swej mowie kierował się pobudkami natury nietylko gospodarczej, lecz także politycznej. Wniosek taki assuwa się jak pisze litewska gazeta — tembardziej po zaznajomieniu się z opinją dyrektora zarządu litewskich kolei, Timuskasa, że otwarcie libawsko-romeńskiej kolali nietylko nie uratuje Libawy, lecz przeciwnie będzie szkodliwe dla interesów komunikacji lotewskiej.

ponieważ linja ta konkurowałaby z magistralą Kowno — Leningrad. Będąc na stanowisku posła lotewskiego w Kownie, Balodis rzekomo miał się wyrazić, że otwarcie kolei Libawa — Romny wcale nie jest konieczne dla Litwy. W powyższej sprawie umieściła następujący artykuł gazeta „Sekmadenis”: Jest dla nas zupełnie niezrozumiałe oświadczenie Balodisa o neutralnym stosunku Litwy do zagadnienia polsko-litewskiego. Przeczy bowiem temu uporczywe dążenie Litwy do otwarcia kolei Libawa — Romny. Według naszej opinji dążenie to jest wyraźnym dowodem przekroczenia neutralności ze strony Litwy, która dotychczas, stałe podkreślając swoje interesy, zapomniała jednak, że jej interesy są nieporównanie mniejsze od tej krzywdy, jaka spotkała Litwę przez „grabież Wilna”. Litwa nie może darować Wilna w zamian za port libawski. Nasi sąsiadzi powinni to nakowlec zrozumieć. „Jaunakas Zinas” pisze, że Wyjazd Woldemarasa do Włoch, jak ogólnie przypuszczają kolia dyplomatyczne w Kownie, został spowodowany chęcią uniknięcia rozmowy z Balodisem, która mogłaby doprowadzić do zaostrenia stosunków z Litwą.

**Prace nad budżetem.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. Prace nad budżetem w Ministerstwie Skarbu postępują w szybkim tempie naprzód pod kierunkiem wiceministra Grodyńskiego, który powrócił już z urlopu i objął kierownictwo nad departamentem budżetowym. Równocześnie wszystkie ministerstwa opracowują preliminarze swych resortów. Z ostatecznym złożeniem preliminarza wstrzymują się do czasu przyjazdu min. Piłsudskiego, który, jak podał jedna z agencji, przedłużył swój pobyt w Rumunji do 25 b. m.

**Interpretacja paktu Ligi Narodów.**  
GENEWA, 17.IX. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji prawniczej wywiązała się ożywiona dyskusja nad wnioskiem szwajcarskim zbadania sprawy, czy do zasięgnięcia opinji Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości wymagana jest jednomyślna decyzja Rady, czy też wystarczy postanowienie powzięte w tej sprawie przez większość Rady. Delegat szwajcarski prof. Burchardt wywoził, że celem wniosku jest doprowadzenie do wyjaśnienia tej ważnej sprawy. Trybunał — jego zdaniem — jest właściwym organem do rozstrzygnięcia tej sprawy. Fromageot, Scialoja, sir Cecil Hurst, Ito (Japonja) wypowie-

**Proces marjawitów.**  
(Tel. od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu 18 b. m. odbędzie się w Płocku przed sądem okręgowym proces „arcybiskupa” marjawickiego Kowalskiego, oskarżonego o niemoralność i szerzenie zgorzenia. Proces budzi wielkie zainteresowanie.

**Prezydent Hindenburg na Śląsku.**  
BERLIN, 17.IX (Pat). Prezydent Hindenburg wyjechał wczoraj wieczorem na Śląsk, ażeby odbyć kilkudniową podróz po różnych miastach Górnej Śląska. Dzisiaj o godzinie 7 m. 30 rano Hindenburg przybył do Opola, skąd udał się samochodem przez Wielkie Strzelce do Zabrze, a następnie przybył do Bytomia, gdzie witano go uroczystie przed Ratusem.

**Rokowania polsko-niemieckie.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyły się posiedzenia komisji prawniczej i taryfowo-celnej polsko-niemieckich rokowań. Na posiedzeniu komisji taryfowo-celnej w dalszym ciągu rozpatrywano sprawy związane z polityką celną. Posiedzenia tej komisji będą się odbywały codziennie.

**Zjazd wojewodów.**  
(Tel. od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu wczorajszym rozpoczął się w Warszawie zjazd wojewodów przy udziale wszystkich kierowników województw. Zebranie zagal dyrektor departamentu p. Szwalba. Po południu dłuższy referat wygłosił premier Bartel.

**Zamknięcie ukraińskiej „Proświty”.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. Z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych zostało zamknięte ukraińskie towarzystwo „Proświta” za prowadzenie wybitnie antypaństwowej roboty politycznej i oświatowej. Krok ten wywołał w kolach politycznych wielkie wrażenie.

**Fermenty w P. P. S.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W lonie warszawskiej organizacji P. P. S. od dłuższego okresu czasu panują silne fermenty, które jednak są okrywają, pieszczymkiem pozornej zgody. Do jakiego stopnia dochodzi przestrzegania tajemnicy w lonie partji ilustruje fakt, następujący. Jak wiadomo dnia 10 lipca r. b. sąd partyjny warszawskiej okręgowej organizacji P. P. S., ogłosił wyrok w sprawie Warszawskiej

**BIURO REKLAMOWE**  
**STEFANA GRABOWSKIEGO**  
w Wilnie ul. Garbarska 1, tel. 82  
Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism i wydawnictw na warunkach bardzo dogodnych.  
Kosztorys i oferty na żądanie.  
3-1583

**Proces marjawitów.**  
(Tel. od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu 18 b. m. odbędzie się w Płocku przed sądem okręgowym proces „arcybiskupa” marjawickiego Kowalskiego, oskarżonego o niemoralność i szerzenie zgorzenia. Proces budzi wielkie zainteresowanie.

**Damskie wełny, Flanele i t. p.**  
na sezon jesienny — oraz materiały  
Bielizniane i pościelowe  
10826 Wielki wybór

Poleca SKŁAD TOWAROWY  
**Antoni Głowiński**  
Wileńska 27 i Zamkowa 8.

# Porażka.

Przed kilku dniami wskazywaliśmy na ten miejsc na znaczenie sprawy likwidacji Nadrenji dla Polski. Dziś w dziale depesz czytelnicy przeczytają wiadomości dotyczące tej sprawy, z których wynika, że nasze pesymistyczne przewidywania, niestety okazały się słuszne. Zostało postanowione w Genewie, że sprawa ta tak blisko nas dotychczas, będzie decydowana bez nas. Zasadniczo opróżnienie Nadrenji uznano za możliwe, chodzi tylko o porozumienie się, co do szczegółów. W rozmowach o te szczegóły my udziału brać nie będziemy, zresztą szczegóły te, być może bardzo ważne dla państw zachodnich, dla nas większego znaczenia nie mają. Niema wśród nich punktu gwarantującego bezpieczeństwo naszych granic zachodnich.

Z chwila, kiedy zasadniczo opróżnienie Nadrenji zostało bez nas postanowione i uzależnione w pierwszym rzędzie, od uregulowania zagadnienia odszkodowań, dane min. Zaleskiemu zapewnienie, że interesy Polski będą wzięte pod uwagę, posiada minimalną wagę.

Interesy Polski, bowiem, leżą w zupełnie innej płaszczyźnie, niż zagadnienie odszkodowań, niż teza o utworzeniu komisji konstytucyjnej-pojednawczej. Nam chodzi o przewidzianą przez traktat wersalski gwarancję bezpieczeństwa, a o tem dzisiaj nic się nie mówi.

Któż to zdecydował o wypuszczeniu z rąk naszych sprzymierzeńców pierwszorzędnej atuty wobec Niemców? Poza Anglią i Francją, również mała Belgja, niezainteresowane Włochy i zamorska Japonja. Nie było jednak, najbardziej narażonej na niebezpieczeństwo zaboboczości niemieckiej, Polski.

Taki wynik obrad genewskich musi być niespodzianką dla tej części naszego społeczeństwa, która nie widząc, czy nie chcąc widzieć istotnego stanu rzeczy, cały swój światopogląd polityczny opiera na szeronym urzędowo optymizmie. Wszak tyle się czytało komunikatów agencji urzędowej o świetnych sukcesach dyplomacji polskiej od maja.

Powie ktoś może, że Polska nie należąca do państw okupacyjnych nie miała możności postawienia swego veto przeciwko załatwieniu sprawy Nadrenji bez jej udziału?

Otóż tak nie jest. Polska na mocy obowiązujących traktatów ma zupełne prawo do zabierania głosu w tej sprawie i dyplomacja nasza powinna była to prawo wykorzystać.

Przedewszystkiem, według traktatu Wersalskiego, którego Polska, dzięki skutecznej pracy Komitetu Narodowego jest sygnatariuszką, określa termin ewakuacji Nadrenji na rok 1935. O możliwości wcześniejszego opróżnienia Nadrenji niema w traktacie wersalskim ani słowa, natomiast przewidziana jest możliwość przedłużenia okupacji poza rok 1935.

Art. 428 Traktatu Wersalskiego mówi wyraźnie:

„Jeżeli w owej chwili, rekojmie przeciw uderzeniu ze strony Niemiec, a bez zaczepienia, nie były uważane za wystarżające przez rządy sprzymierzone i stowarzyszone, opróżnienie mogłoby ulec opóźnieniu w mierze uznanej za potrzebną dla uzyskania tych rekojmii.

Polska należy do owych rządów sprzymierzonych i stowarzyszonych, miałyby więc prawo nawet w roku 1935 żądać opóźnienia ewakuacji w razie braku rekojmii. Tembardziej ma prawo tego żądać teraz, siedem lat przed terminem, wskazanym przez traktat, bo rekojmii przeciw uderzeniu Niemiec, Polska nie ma do czasu, dopóki Niemcy nie wyrekną się apetytów na nasze Pomorze, które nazywają kurytarzem.

Jest w ręku Polski jeszcze jedna podstawa prawna, to układ sojusznicy polsko-francuski, według którego:

„...oba rządy zobowiązują się do wszelkich wysiłków, porozumie-

## Interesy Polski są brane pod uwagę...

GENEWA, 17.9. (Pat.). W dniu 17 b. m. w dłuższej rozmowie ministrów Zaleskiego i Brianda omawiano przebieg i wyniki wczorajszej „Konferencji Sześciu”, jak również zastanawiano się nad znaczeniem zmian, jakie mogą powstać w dotychczasowym stanie bezpieczeństwa Europy, wskutek ewentualnych wyników zapo-

### Locarno Nr. 2

BERLIN, 17.9. (Pat.). Vossische Zeitung donosi, że w wiosnę roku przyszłego planowana jest nowa konferencja Locarnańska. W kołach politycznych genewskich mówią, że w ciągu zimy zostaną wyjaśnione zasadnicze

kwestje, związane z żądaniami niemieckimi i że w marcu lub kwietniu będzie już mogła zostać otwarta nowa konferencja, która ma mieć na celu ostateczne załatwienie wszystkich obecnych dyskutowanych kwestji.

### Niemcy wciąż niezadowoleni.

BERLIN, 17.9. (Pat.). Prasa niemiecka bardzo obszernie komentuje wyniki rokowań genewskich i staje na stanowisku, że nie dają one właściwie żadnego wyniku, bo nie posunęły sprawy opróżnienia Nadrenji, ani o krok naprzód. Local Anzeiger pisze, że Nadrenja nie będzie narazie przywróconej ewakuowana. Local Anzeiger donosi, że minister Zaleski oświadczył przedstawicielom prasy w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów, że ma wszelkie podstawy do przyjęcia, iż Polska również będzie mogła się stać członkiem komisji kontrolnej. Tak samo zapatrują się „Deutsche Allg. Zeitung” i „Berliner Tageblatt”. „Vossische Zeitung” donosi, że rokowania dotychczasowe wyjaśniały, iż w kwestji ewa-

kuacji Nadrenji wszystkie pozostałe mocarstwa poparły stanowisko francuskie.

Były kanclerz centrowy Marx wygłosił na nadzwyczajnej konferencji organizacji centrowej w Saksonji wielką mowę polityczną, w której między in. podkreślił, że bezpodstawną okazała się wiara, jakoby rząd socjalistyczny mógł się spotkać z większą przychylnością i ustępliwością Francji i innych gabinetów. Pomimo niepowodzenia w Genewie ostrzegł Marx przed odchyleniem linii polityki niemieckiej od linii pojednawczej i pokojowej. Wielkie wrażenie wywołało oświadczenie Marxa, że niewiadomo jeszcze jakie zawikłania wewnętrzne przyniosą za sobą najbliższe miesiące.

Były kanclerz centrowy Marx wygłosił na nadzwyczajnej konferencji organizacji centrowej w Saksonji wielką mowę polityczną, w której między in. podkreślił, że bezpodstawną okazała się wiara, jakoby rząd socjalistyczny mógł się spotkać z większą przychylnością i ustępliwością Francji i innych gabinetów. Pomimo niepowodzenia w Genewie ostrzegł Marx przed odchyleniem linii polityki niemieckiej od linii pojednawczej i pokojowej. Wielkie wrażenie wywołało oświadczenie Marxa, że niewiadomo jeszcze jakie zawikłania wewnętrzne przyniosą za sobą najbliższe miesiące.

### Zakończenie manewrów.

MOSKWA, 17.9. (Pat.). Manewry armii czerwonej, które odbywały

się w okolicach Kijowa, zostały zakończone.

### Plebiscyt na wniosek komunistów w Niemczech.

BERLIN, 17.9. (Pat.). Minister spraw wewnętrznych postanowił dopuścić do zebrania podpisów na urządzenie plebiscytu nad komunistycznym projektem ustawy, zakazującej budowy pancerników.

plebiscyt ten odbędzie się, jeżeli zebranych będzie 10% głosów, uprawnionych do głosowania, to jest, jeżeli komuniści zdołają zebrać 4,000,000 podpisów.

### Grecko-jugosłowiański pakt przyjaźni.

BIALOGROD 17.9. (Pat.). Dziennik „Politika” dowiaduje się, że z okazji zbliżającej się wizyty w Białogrodzie Venizelosa, któremu prawdopodobnie będzie towarzyszył grecki minister spraw zagra-

nicznych Karapanos, ma zostać podpisany pakt przyjaźni i rozjemstwa pomiędzy Jugosławją a Grecją. Premier grecki oczekiwany jest w Białogrodzie w pierwszych dniach października.

### Huragan w Ameryce.

MIRAMI, 17.9. (Pat.). Huragan, który zniszczył Portorico, szalał także wczoraj popołudniu na wybrzeżach Florydy i wyrządził wielkie szkody. Przewody telegraficzne i telefoniczne zostały zerwane. Wiatr zerwał dachy wielu domów i powyrwał drzewa z korzeniami. Ofiar w ludziach niema. Komunikacji z wyspami Bahamskimi dotychczas pomimo wysiłków nie udało się nawiązać.

Bahamskimi, wyrządził stosunkowo niewielkie szkody, to jednak ostatnie doniesienia z San Juan świadczą o okropnym spustoszeniu, przyczem w czasie orkanu zginąć miało 1000 osób, zaś szkody wynoszą około 1,000,000 dolarów. Niemal połowa ludności Portorico pozostała bez dachu nad głową. Nadeszło stamtąd wiele kablagramów, w których nieszczęśliwa ludność prosi o dostarczenie żywności i odzieży. Uciekinierzy z miejscowości najgorzej dotkniętych huraganem rozproszyli się po sąsiednich miastach.

NOWY YORK, 17.9. (Pat.). Liczbę ofiar huraganu w Portorico określa obecnie na 200. Gubernator Towner oświadczył jednak, że liczba ta jest prawdopodobnie większa. Z drugiej strony przypuszczają jednak, że liczba 1000 ofiar podana przez dzienniki jest przesadzona.

NOWY YORK, 17.9. (Pat.). Rękożmięk wydaje się, że huragan, który szalał nad wyspami

### Z LITWY.

#### Aresztowania na Litwie.

Rezpczate w związku z rocznicą powstania Tauragiskiego, aresztowania członków socjaldemokratycznej partii litewskiej, doprowadziły do pochwycenia kilku nastu ludzi stojących na czele partji i kierujących całym opozycyjnym ruchem. Dla zatarcia śladów sztab socjaldemokratów opuścił Kowno i ukrył się na prowincji. W Jeziorosach aresztowano w ostatnich dniach 7 osób, w

tem b. posła na Sejm Julianisa, u którego znaleziono szereg odezw, przygotowanych do kolportażu wśród włościan miejscowych, a zwalczających rząd Woldemarasa. W Wilkomierzu w tym samym czasie dokonano aresztowań, którzy ofiarą padło 5 członków socjaldemokratycznej partji, lub połączonych o sympatję dla opozycjonistów.

#### Flota litewska.

Jak wiadomo w ostatnich czasach, przy poparciu ze strony miarodajnych czynników, powstała na Litwie „Stowarzyszenie floty handlowej Lietga”. W zeszłym tygodniu zwróciło się ono do kilku holenderskich stoczni okrętowych z propozycją wybudowania dla litewskiej floty handlowej—4 parowców frachtowych i 2 parowców pasażersko-frachtowych.

Stocznie holenderskie w Gandawie, zażądały jednak pokrycia połowy należności z góry, uważając towarzystwo litewskie, nawet oparte o sfery rządowe, za bardzo niepewnego pod względem wypłacalności klienta. Po długich pertraktacjach zdołano narazicie uzgodnić pretensje zaspokojeniem fabrykantów jednorazową zaliczką w wysokości 40 procent należności. (z)

wał się we wszystkich sprawach polityki europejskiej, które dotyczą obu państw i stoją w związku z uregulowaniem międzynarodowych stosunków w duchu podpisanych umów.

Dlaczego obecny rząd Polski mając tak ważne atuty prawne nie znalazł się w gromie rządów decydujących o tak ważnej sprawie? Dlaczego nie slyszeliśmy nawet żadnego głośniego protestu przeciwko bezprawnemu odsunęciu Polski od rokowań?

## Sejm i Rząd.

### Polityka nowego budżetu państwa na rok 1929—30.

Wśród polityki nowych preliminarzy budżetowych na rok 1929—30 figuruje specjalny fundusz w wysokości 30 milionów złotych na rozbudowę portu w Gdyni.

Suma ta będzie przeznaczona na rozwój floty handlowej przez zakup nowych statków, konstruowanie specjalnych basenów morskich, przebudowę wybrzeża portowego, okalającego zatokę gdynską, na zakup dźwigarów portowych i reflektorów, oraz na uporządkowanie miasta Gdyni.

30 milionów złotych przeznaczonych zostanie na uporządkowanie gospodarki w latach państwowych przez budowę nowoczesnych tartaków i kolejek leśnych dla wywozu drzewa.

Okolo 15 milionów złotych przeznaczonych zostanie na meliorację roli. Przewidziana jest również kwota 20 milionów złotych na zupełne wykończenie fabryki Związków Azotowych w Tarnowie.

Kilkanaście milionów wydanych zostanie na regulację rzek i budowę nowych linii kolejowych.

### Rokowania polskie - gdańskie.

Rokowania polsko-gdańskie w sprawie podziału dochodów celnych rozpoczęły się w początkach m. października r. b.

Prace wstępne nad temi rokowaniami zostaną podjęte po powroci z Genewy generalnego komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku, p. Henryka Strassburgera.

### Przepisy o praktyce lekarskiej.

Departament służby zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przystępuje wkrótce do opracowania projektu noweli do ustawy o praktyce lekarskiej z roku 1921. Wprowadzony ma być roczny przymus praktyki naukowej w klinikach i szpitalach dla kończących wydziały medyczne przed rozpoczęciem wolnej praktyki lekarskiej.

## Z całej Polski.

### Międzynarodowe konkursy hipiczne w Warszawie.

W niedzielę rozpoczęły się jesienne konkursy międzynarodowe z udziałem jeźdźców Czechosłowacji, Finlandji, Francji, Węgier, Włoch i jeźdźców polskich Zespołu belgijski z niewiadomych powodów nie przyjechał.

Po odegraniu hymnu przedfilowały wszystkie zespoły i rozpoczęły się konkursy.

P. Prezydent porostawał około godziny na konkursach, śledząc z wielkim zainteresowaniem ich przebieg, poczem odczytał żegnany hymnem państwowym.

W konkursie otwarcia, w którym brało udział 100 koni zwyciężył rtm. I. p. szwol. Stemiński na koniu „Husarz” po rozgrywce z por. Moszowskim z I. p. d. s. k. na koniu „Majdan”. Trzecim miejscem podzielił się por. Zgorzelski, por. Biliński, por. Rojewicz, por. Sitek, por. Starnawski, kpt. Bilyczyński, por. Zarzycki, por. Gzowski i rtm. Lewicki.

W konkursie tym brały również udział panie, z których na specjalne wyróżnienie zasługuje parcours p. Juszkiewiczówny na „Jagatanie” (półtora punktu karnego i świetny czas 1 min. 30 sek.), jak również p. Chadkiewiczówny na „Prosiaku” — 3 karne pkt. i rekordowy czas 1 m. 28 sek. Obie te panie nie zajęły jednak miejsca nagrodzonego.

W konkursie „Rzeki Wisły”, rozegranym przy udziale jeźdźców zagranicznych zwyciężył rtm. Bettoni (Włochy) koń Scitallio 7 pkt. kar., 2) mjr. Dobrzański koń „Anda” pkt. kar. 22 i pół, 3) rtm. Lequio koń „Gualdo” 17 i pół pkt. kar. (gorszy czas warunkuje dalsze miejsce). Czwarte i piąte miejsce podzielił między sobą rtm. Carbon koń „Vermouth” i por. Clave na koniu „Le Trouvalre”. Miejsca 6, 7 i 8 podzielone między rtm. Formigli, por. Clave, por. Dabskiego i rtm. Antoniewicz.

### Drobne wiadomości.

#### Pogrzeb znakomitego chemika

WARSZAWA, 17.9. (Pat.). Dziś odbył się pogrzeb znakomitego chemika, prof. Politechniki Warszawskiej, s. p. Jana Zawidzkiego. O godz. 11 m. 30 odbyło się w kościele Bawliwieła nabożeństwo żałobne, na które przybył p. Prezydent Rzeczypospolitej złożył kondolencje rodzinie zmarłego uczono. Rząd reprezentowany był przez wice-ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Czerwińskiego. Obecni byli wszyscy profesorowie Politechniki Warszawskiej, rektorowie wyższych uczelni, delegacje uniwersytetów z Krakowa, Poznania i Wilna (prof. Sławiński) i Rygi.



### Dziennikarze niemieccy w Gdyni.

GDYNIA, 17.9. (Pat.). Dziś rano pociągiem warszawskim, przybyła tu wyuczka katolickich dziennikarzy niemieckich z Bawarii i Nadrenji, reprezentujących prasę niemieckiego centrum i bawarskiej partji ludowej. Po śniadaniu na dworcu w Gdyni, uczestnicy wyuczki, pod kierownictwem urzędników urzędu morskigo, zwiedzili szczegółowo budujący się port oraz miasto Gdynię, wyrażając się z ogromnym uznaniem o dokonanej dotąd dziele w Gdyni, gdzie poprostu w oczach powstaje wielkie miasto i wielki port. W drodze powrotnej z Gdyni do Poznania, zatrzymali się dziennikarze niemieccy przez 3 godziny w Gdańsku, gdzie zwiedzili port gdański, podziwiając olbrzymi ruch okrętowy, jaki tu już od lat panuje.

### Cyklon na Antylach.

PARYŻ, 17.9. (Pat.). Komunikat ministerstwa kolonii w sprawie cyklonu, jaki szalał na Antylach, stwierdza, że straty na Martynice, o ile chodzi o okolice wiejskie, są mniej poważne, niż się obawiano. Natomiast bardzo znaczne są szkody w miastach portowych, gdzie zniszczonych zostało 7 żaglowców i około 15 mniejszych okrętów, a 3 osoby zginęły. Na wyspie Guadalupe, straty są bardzo znaczne. Wszystkie połączenia zniszczone. Wiele domów zawalilo się. Zbiory, jak się zdaje, znacznie ucierpiały. 3 osoby poniosły śmierć, a wiele jest rannych.

### Kongres uczonych rosyjskich.

BIALOGROD, 17.9. (P a t.). Otwarto tu kongres uczonych rosyjskich znajdujących się na emigracji. Otwarcia kongresu dokonał minister oświaty.

### Sport.

RYGA, 17.9. (Pat.). Na wczorajszych zawodach lekkoatletycznych w Rydze znany zawodnik Pietkiewicz przed swym ostatecznym odejdem do Polski ustanowił jeszcze 2 nowe rekordy lotewskie: w biegu na 1500 metrów w czasie 4 minuty, 11,8 sekundy i w biegu na 800 metrów w czasie 2 minuty 2,6 sek.

Prócz tego w zawodach osiągnięto jeszcze następujące nowe rekordy lotewskie: w biegu maratońskim Motmiller w czasie 2 godziny 53 min. 17 sek., w rzucie lancą Jurgis 96,06 mtr. i w rzucie dyskiem dla kobiet Karlsen 33,42 metra.

### Polscy oficerowie w Białogrodzie.

BIALOGROD, 17.9. (Pat.). Przybyła do Białogrodu grupa oficerów polskich, słuchaczy szkoły wojskowej, którzy przedsięwzięli podróż celem zapoznania się z Jugosławją. Niebawem po przyjeździe przyjął oficerów polskich Minister Wojny. Wieczorem odbył się na ich cześć bankiet w klubie oficerów gwardji królewskiej.

### Falszowanie historii.

W szkołach wszelkiego typu w niższych klasach wlicie jest rozpowszechniony podręcznik dzieł o czystych, ułożony przez Geberta i Gebertową. Obecnie tego podręcznika ukazała się cz. III, obejmująca 130 lat ostatnich historii naszej. Wypadki ostatnie, od r. 1914, zostały ujęte z taką jaskrawą tendencją, i autorzy tek bezceremonjalnie obchodzają się z prawdą dziejową, jak gdyby to nie była książka przeznaczona dla dzieci, i o charakterze bądźco bądź naukowym, ale szereg artykułów gazeciarskich i to z piśma, przeznaczonych dla brukowej publiczności.

Oto n. p. opis wybuchu wojny światowej: „Wojna powszechna wybuchła w r. 1914. Do walki z sobą stanęły Austria i Niemcy przeciw Rosji”. Ani słowa o tem, że to walczył świat cały przeciw Niemcom! Wszystkie inne państwa „oświadczyły się za Rosją”, jak gdyby rzeczywiście było chociaż jedno państwo, które się tą pobudką rządziło.

Alie to grubo tendencyjne podmalowanie ta było autorem potrzebne do dalszych twierzeń. Oto: „Polacy nie chcieli, aby rozstrzygano o nich bez nich”. Bardzo pięknie! Zdałoby się, że teraz nastąpi rozwinięcie tezy: ponieważ w tej wojnie mogły rozstrzygnąć albo Niemcy, albo koalicja, więc trzeba było tak zrobić, się koalicja zainteresowała sprawą polską. Społeczeństwo tedy polskie wyraźnie okre-

### Śliło swą orientację, a wyrazem jej był Nareduwy Komitet.

Nie, Gebert i Gebertowa popuszczają cugle fantazji: „Zwyciężyło zrazu zdanie, by zwrócić się narazie przeciw Rosji”. Co krok, to kłamstwo! Zwyciężyło? gdzie, u kogo? U garstki legionistów? Nie przecież to oni właśnie złożyli społeczeństwu, że się przeciw nim zwrócił! Zrazu? kiedy to było? Narazie? tu perfidna aluzja, że to rzekomo było przemysłowe wszechstronnie!

A dalej: „Wierzone, że Austria i Niemcy dotrzymają obietnic, jakie dały Polakom z początkiem wojny”. I znowu fałsz wierutny! Bo właśnie nikt obietnic nie dawał, absolutnie nikt nic nie obiecywał, a kraw przelewano tylko po to, by ją przełać, bynajmniej nie wiedząc, o co i pocco to się robi.

Alie to mało. „Ogłoszono niepodległość Królestwa Polskiego. Królestwo to jednak zupełnie (!) nie odpowiadało nadziejom Polaków. Nie tylko nie obejmowało ziem litewsko-ruskich, ale nawet zaboru pruskiego i austriackiego”. To „nawet” jest parand! To niby Niemcy zwycięskie miały oddać Poznańskie, Śląsk i Pomorze? No, jeśli Polacy dzięki legionom mieli „sami o sobie rozstrzygnąć”, czemuż by nie? Tak z książki wynika.

Dopiero teraz, wedla państwa Gebertów, „społeczeństwo polskie zaczęło się zwracać ku ziemi francuskiej”. Dopiero teraz! Zdałoby się, że tu trzeba powiedzieć, że dotychczas źle i mylnie „społeczeństwo rozstrzygało o swym losie”. Nie, to „rząd niemiecki, lekając się, aby walczące przeciw Rosji legjony nie przeszły na stronę koalicji, kazał uwiezić Pilsudskiego”. Tak jak gdyby koalicji nie było odrazu, i jak gdyby to nie mógł Pilsudski na samym początku wojny poprosić o uwolnienie swojej osoby, ale uczynił to dopiero w r. 1917.

I tak dalej, w tymże duchu! Ładne pojęcie będzie miała młodzież szkolna z tego rodzaju elukubracji!

### O odzyskanie kościoła Franciszkańskiego.

W niedzielę dnia 16 bm. o godz. 5-tej po południu odbyło się w Murach Franciszkańskich przy ul. Trockiej 14 nadzwyczajne zebranie Komitetu Odzyskania Kościoła Franciszkańskiego przy udziale kilkunastu osób z poza komitetu. Z powodu nieobecności w Wilnie prezesa tegoż komitetu p. mec. Engle zegał zebranie i następnie wybrany został przewodniczącym gwardjan O. O. Franciszkanów ks. Feliks, który po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania wygłosił obszerniejsze sprawozdanie z obecnego stanu rzeczy w sprawie odzyskania tego kościoła od władz państwowych dla właściwego jego przeznaczenia wraz ze sprawozdaniem z dwukrotnej w tej sprawie audjencji u p. wojewody Raczkiewicza. Podczas tych audjencji, które miały miejsce w kwietniu i w maju br., p. Wojewoda zapewniał delegację, że w bieżącym seszanie budowlanym Dyrekcja Robót Publicznych przystąpi do wykończenia gmachu przy ul. Słowackiego pod Archiwum państwowym, które na skutek tego będzie mogło eswobodzić zajmowany obecnie kościół O. O. Franciszkanów. Jednakże do tego czasu nie w tym kierunku nie zostało zrobione a przedwiednie na skutek decyzji Ministerstwa Skarbu sprawa ta weszła w nową fazę komplikacji. Jak wiadomo, kościół i klasztor O. O. Franciszkanów zamknięty został przez Murawiewa w r. 1854, poczem gmachy klasztorne oddane zostały magistratowi, a sam kościół był opróżniony i zajęty pod Archiwum państwowe. Dopiero Komisja Rządząca Litwy Środkowej wydała postanowienie o oddaniu kościoła O. O. Franciszkanom z zastrzeżeniem, że zakon obejmie go dopiero po przeniesieniu archiwum do innego gmachu. Od tego czasu upłynęło już osiem lat. Wzręca przed 2 laty Główny Zarząd Archiwów Państwowych w Warszawie zgodził się przenieść Wilieńskie Archiwum Państwowe do gmachu przy ul. Słowackiego, który to dom oferowało na ten cel Tow. Biblioteki im. Wróblewskich za 100,000 zł., jakkolwiek dom ten przedstawia wartość 200,000 zł. Następnie Wil. Dyrekcja Robót Publicznych sporządziła potrzebne plany i kosztorysy, a Ministerstwo W. R. i O. P. przyznało kredyty w kwocie 200,000

zi, na przysposobienie tego domu pod archiwum. Tymczasem Ministerstwo Skarbu sprzeciwiło się wyasygnowaniu tej kwoty, twierdząc, że Tow. Biblioteki im. Wróblewskich powinno bezpłatnie przepisać tytuł własności tego gmachu na rzecz państwa, tem bardziej, że państwo oddaje na bibliotekę im. Wróblewskich były pałac Tyszkiewiczów przy ul. Zygmuntowskiej i samo będzie się troszczyć o dalsze losy tej biblioteki. Tymczasem Tow. Biblioteki wskazuje na to, że państwo najpierw powinno przysposobić b. pałac Tyszkiewiczów dla pomieszczenia biblioteki, która już od kilku lat zapakowana w pakach niszczy się, w budynku kapitulnym przy Placu Napoleona, a nawet już szczerzy zaczęły niszczyć zebrane tam cenne dzieła. Słowem, sprawa ta ugrzęzła w urzędach i trudno przewidzieć jej załatwienie.

Wobec tego Komitet Odzyskania Kościoła O.O. Franciszkanów postanowił wysłać petycję do marszałka Piłsudskiego o interwencję i rozkaz oddania kościoła zakonowi. Petycję tę, podpisaną przez 23 organizacje katolickie m. Wilna, zebrani na posiedzeniu również podpisali, a ponadto wybrali delegację w składzie prezesa komitetu p. mec. Engla, O. Felksa i dra Eugenjusa Mancwicza celem doręczenia p. wojewodzie Raczkiewiczowi odpisu tej petycji i poleformowania go w dalszych planach komitetu. (F)

Władze śledcze wykryły wielką aferę akcjami firmy „Modrzejów”. Firma ta otrzymała więcej kuponów do zamiany niż wogóle wydała akcyj. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż kupony ekcyjne posiadała Spółka handlu i przem. przy ul. Poznańskiej 2, akcje zaś znajdowały się w Banku

Spółek Zarobkowych i w Banku Towarzystw Spółdzielczych w Wilnie.

W związku z tem wykryciem aresztowano współwłaściciela Spółki handlu i przem. Mendla Szkolnika, oraz w Warszawie p. Brankowskiego. Śledztwo w toku.

**ZAWIADOMIENIE.**

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości Sz. Klienteli, iż z dn. 11 września 1928 r. przy Księgaroi

**WAŁAWA MIKULSKIEGO**

ul. Wileńska Nr. 25, tel. 664

zostało uruchomione

**BIURO RADJOTECHNICZNE.**

Na nadchodzący sezon polecamy ostatnie nowości z dziedziny radjotechniki. — Aparaty wszelkich typów od 2—8 lampowych oraz radjospzęt w dużym wyborze.

1582rt-1

stwą zasobnych w środki, lecz zysk jedynie mających na oku, agencji koncertowych.

Będziemy wdzięczy mogli reskuszować się dowoli dwami kabeletami, murzynami, i pieśniąmi cygańskimi w interpretacji wyrażonych śpiewaków rosyjskich.

St. W-ski.

# KRONIKA.

## Afera z akcjami firmy „Modrzejów.”

Władze śledcze wykryły wielką aferę akcjami firmy „Modrzejów”. Firma ta otrzymała więcej kuponów do zamiany niż wogóle wydała akcyj. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż kupony ekcyjne posiadała Spółka handlu i przem. przy ul. Poznańskiej 2, akcje zaś znajdowały się w Banku

Spółek Zarobkowych i w Banku Towarzystw Spółdzielczych w Wilnie.

W związku z tem wykryciem aresztowano współwłaściciela Spółki handlu i przem. Mendla Szkolnika, oraz w Warszawie p. Brankowskiego. Śledztwo w toku.

**Poczta i telegraf.**

— **Zagraniczne przekazy pieniężne.** Ministerstwo poczty i telegrafów wprowadza z dniem 1-go listopada r. b. obrót przekazów pieniężnych z Anglii. Poza tem prowadzone są rekrowania o ustanowienie pocztowej wymiany przekazów pieniężnych z Austrią, Czechosłowacją, Niemcami i wolnym miastem Gdańskiem. Dla pocztowego obrotu pieniężnego z zagranicą opracowuje obecnie M. P. i T. nowe przepisy.

— **Poczta z Rygi do Wilna idzie przez... Warszawę.** Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe. Na poczcie przeladunkowej na granicy letewskiej przesyłki przeznaczone do Wilna, idą często do Warszawy, tam otrzymują stemple poczty warszawskiej i wracają potem do Wilna. Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Wilnie możemy służyć dowodem. System ten nie mówi o sprawności urzędu pocztowego na granicy polsko-letewskiej.

szkoły hamuje szczupłość kredytów rządowych na dokończenie budowy gmachu szkolnego przy ul. Holenderskiej 12 według ustalonego projektu. Dotychczas bowiem wybudowana została dopiero prawa skrzydła i część elewacji środkowej, a obecnie budują się warsztaty. Wobec tego sfery gospodarcze i techniczne naszej dzielnicy postanowiły już teraz poczynić u rządu odpowiednie starania, celem przyspieszenia realizacji całkowitego projektu budowy gmachu dla tak ważnej placówki naukowej. (F)

— **Examinacyja nauczycielska.** W dniu 22 października r. b. rozpoczęła się egzaminacyja dla czynnych, a niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych. Egzaminów dokona specjalna komisja egzaminacyjna powołana przez Kuratorjum Szkolne.

Dopuszczeni do egzaminów zostaną nauczyciele szkół publicznych oraz szkół prywatnych, którzy pozostawali w służbie nauczycielskiej przed dniem 1 października 1925. Nauczyciele szkół prywatnych muszą mieć na podaniu zaświadczenie swego inspektora, że są na stanowiskach zatrudnieni.

**Z sali sądowej.**

**Ucieśniona niewinność.**

Na ławie oskarżonych mężczyzna w sile wieku. Rudawa bródka... schludnie ubrany... inteligent. Wprawdzie ktoś tam robi uwagę, że „słyszna i rudy na dobrej ziemi nie rosną”, ale to może być uważane za pogląd indywidualny.

Zaczyna się przewód sądowy: Sędzia: Sprawa jest tego rodzaju, że na mocy amnestji może być umorzona bez rozpatrzenia.

Oskarżony: Ja proszę o rozpoznanie sprawy, gdyż do żadnej winy się nie poczuwam.

Czujemy, że sympatje nasze dla broniącej się niewinności wstają szybko. Następuje „generalja”.

Jan Ludwik Ważyński — lat trzydziestu paru — urzędnik prywatny — pochodzi z Lublina — w więzieniu pozostaje od lutego. Za co? sam nie wie. Aresztowano go nagle, pod zarzutem sprzedaży jakiegoś drzewa. Nazwisk nie pamięta, ale gdyby zobaczył tego oskarżyciela, toby przypomnieli sobie.

— A czy oskarżony nie jest pod śledztwem o należenie do bandy wykradającej pieniądze z listów?

— Nie! Byłem badany parę lat temu, przypuszczam, że ta sprawa umorzona.

— A czy oskarżony nie był skazany na 10 lat ciężkiego więzienia za dezercję 25 puł. piechoty?

— Nie! to było w 24 p. p. Zasądzony zostałem w 1919 r. za kradzież rzeczy wojskowych. Ale za mocy amnestji...

— A w Płocku nie był karany przez sąd pokoju?

— Nie! to było w Ciechanowie.

— A za co?

— Za sprzeniewierzenie...

— A potem 1 rok więzienia?

— To taka sama dezercja...

Na sal zrobiło się jakoś chłodniej. Wezwani świadkowie nadrabiają pamięć, aby ustalić, że ów Ważyński w 1923 r. pracując w Dyrekcji Kolei w Wilnie w Wydziale Administracyjnym wykradał blankiety deputatu opalowego, fałszował podpis kasjera i następne dokumenty tego rodzaju sprzedawał najworn na mieście. W liczbach znalazł się w restauratorze z ul. Sobacz, który naturalnie opętu z magazynu kolejowego nie dostał, a wtedy zwrócił się do policji. Ważyński był już w tym czasie z Kolei usunięty (30.IV.23 r.) i pracował w „pasie neutralnym” w 10 my banie, gdzie, jak zeżneje św. Ramanowski, okradł innych żołnierzy z aprowizacji i rzeczy, a gdy to ujawniono, zbiegł. Aresztowano go jednak w Oranach, a w pozostawionych rzeczach znaleziono paczkę blankietów kolejowych na opał.

Oskarżony nie traci odwagi. Domaga się głośniejszego mówienia, ustala daty, zadaje pytania.

Adw. Stonimski, broniący z urzędu, wskazuje na słabe punkty sprawy: nie ustalona wysokość szkody, ani czasokres, niema sfałszowanych dokumentów w dowodach sprawy.

— Co oskarż. powie w „ostatnim słowie”?

— Najlepszą moją obroną są zeznania świadków. Mogąc być niewinnością, prosim o rozpatrzenie sprawy. Śledziłem wówczas w więzieniu, to moje „alibi”. Proszę o uniewinnienie.

Zyczenie to nie zostało uwzględnione. Po krótkiej bowiem przerwie zapadł wyrok, skazujący Ważyńskiego za fałszerstwo na rok więzienia i koszt sądowy. Połowę tej kary umorzyła amnestja, drugą połowę już odsiedział. Dziś więc będzie na wolności. Tymczasem w drodze do więzienia gorąco zapewniał otoczenie, że będzie apelowal.

Ma tupet ta ucieśniona niewinność!

**Wiadomości kościelne.**

— **Dalsze protesty w sprawie zniesienia okólnika p. Bertia** nadzyszy od Lig Katolickich parafjalnych w Gajdach oraz Pelkanach, dekanatu i powiatu Brasławskiego, wyniesione przez 184 osoby.

— **Kursy instrukcyjne dla działaczy katolicko-społecznych w Archidiecezji Wileńskiej.** Z polecenia J. E. K. Arbybiskupa Metropolity Wileńskiego R. Jędrzejkowskiego, Sekretarja Generalny Ligi Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej przystąpił do planowego i systematycznego organizowania i systematycznego organizowania zjazdów kursów instrukcyjno-społecznych w celu wytworzenia kadry katolickich, świeckich działaczy społecznych, którzy potem stanowić będą element kierowniczy akcji katolickiej w parafjach, gdzie akcja ta jeszcze nie rozpoczęta, lub gdzie się dopiero okazały jej początki.

Zjazdy — kursy instrukcyjno-społeczne odbędą się w wszystkich powiatach archidiecezji wileńskiej. Terminy zjazdów już zostały wyznaczone. W najbliższym czasie, bo w dn. 18 b. m. zjazd taki (dwudniowy) odbędzie się dla powiatu Wileńsko-Trockiego, w skład którego wchodzi pięć dekanatów (Bielobelski, Kalwaryjski, Trocki, Turgielski, Werniński). Dwudniowe obrady poświęcone zostaną rozważaniu istoty, potrzeby i celu akcji katolicko-społecznej, metodom pracy organizacji młodzieży i dorosłych. Szczegółowy nacisk zostanie położony na stronę praktyczną.

Aktualnie, zwłaszcza na terenie północno-wschodniej ziem Rzeczypospolitej, sprawy domów parafjalnych i finansowe podstawy akcji katolickiej znajdują specjalne uwzględnienie.

tym tłumom dzieci, które prosily społeczeństwo o wzięcie inicjatywy poprawy wychowania fizycznego młodzieży w swe ręce. (z)

**Sprawy miejskie.**

— **Przygotowanie do wystawy krajowej.** Dnia 20 b. m. odbędzie się pod przewodnictwem p. Prezydenta miasta narada przewodniczących wydziałów powiatowych województwa wileńskiego. Tematem obrad będzie sprawa udziału samorządów województwa wileńskiego w przyszłej wystawie krajowej w Poznaniu. (k)

— **Posiedzenie komitetu rozbudowy m. Wilna.** W dniach najbliższych odbędzie się posiedzenie Komitetu rozbudowy m. Wilna, na którym zostaną rozpatrzone podania na pożyczki na drobne remonty domów. (s)

— **Zwłoka w przeprowadzaniu robót kanalizacyjnych.** Akcja przeprowadzenia kanalizacji przez poszczególne właścicieli domów, w czasach ostatnich stanęła na punkcie martwym. Jedną z przyczyn zahamowania tej akcji, która, w myśl odnośnej uchwały Rady Miejskiej, uznana została za przymusową, należy szukać w samym Magistracie. Magistrat bowiem nie posiada odpowiednich planów sytuacyjnych poszczególnych posesy, skutkiem czego właściciele domów zmuszeni są sami sporządzać te plany. Poza tem plany i projekty robót kanalizacyjnych, odesłane celem zatwierdzenia do wydziału kanalizacyjnego, często czekają tygodniami na to rozpatrzenie i zatwierdzenie. Magistrat wnosząc na Radę miejską uchwałę, nie przemyślał jej należyście i spowodował chaos w przeprowadzaniu robót kanalizacyjnych.

**Sprawy uniwersyteckie.**

— **Dyrektor Oddziału Farmaceutycznego U. S. B.,** prof. Jan Muszyński, powrócił z urlopu i rozpoczął urzędowanie w Dziekanacie Lekarskim (ul. Uniwersytecka 3) — codziennie od 14 ej do 15 ej.

— **Roczny kurs dla lekarzy szkolnych.** Z początkiem roku akademickiego odbędzie się roczny kurs dla lekarzy szkolnych, urządzony przy Zakładzie Hygieny (U. S. B. przez Magistrat m. Wilna. Kierownictwo naukowe kursu objął prof. Karafa Korbut, przy współudziale docenta dr. Sfarewicza. Kurs ten obejmuje 32 przedmioty, wraz z ćwiczeniami praktycznymi. Wykłady i kierownictwo ćwiczeń objął prof. U. S. B. Wydziału lekarskiego, oraz lekarze i inżynierowie, znawcy poszczególnych dziedzin higieny.

Początek kursu w dniu 3 października r. b. (s)

**Kronika policyjna.**

— **Wypadek samochodowy.** Nocy wczorajszej samochód, wiozący Gustawa Lejtnera, zam. w hotelu „Polonia”, przy ul. Wielkiej, przewrócił się, kalecząc ciężko wymienionego szkieł w szyję i twarz. Lejtnera odwieziono do szpitala żydowskiego.

**Sport.**

— **Walki w cyrku.** W trzydziestym dniu turnieju przebieg walk był następujący: 1) Walka wolno-amerykańska, Szczerbiński contra Helzer. Spotkanie to po 32 min. zakończył się zwycięstwem Szczerbińskiego. 2) Rasso contra estończyk Ducman zwyciężył Rasso. Rasso tym razem naogół walczył poprawnie. Ostatnie spotkanie, trzecie, czolowych zapasników, Garkowienki contra Szulc. Wobec spóźnionej pory została po 22 minutach walki przerwana. W następnym dniu walczyły trzy pary: 1) Ducman contra Szulc, zwycięstwo odniósł Szulc. 2) Wilka, obfitująca w ciekawe momenty, pomiędzy Garkowienką a Helzerem, zakończyła się zwycięstwem wytrawnego zapasnika Garkowienki. Najciekawszą była trzecia walka rewanżowa, Szczerbiński contra Rasso. Walka ta prowadzona z obu stron z nadzwyczajnym wysiłkiem i ostrożnością, była jedną z najciekawszych walk, jakie w ostatnim czasie można było oglądać. Zakończyła się ona zwycięstwem zwycięstwem Szczerbińskiego. Powracając do tych walk należy zaznaczyć, iż dzięki wielkiemu taktyki i świetnemu orientowaniu się w sytuacjach nowego arbitra, p. Lenca, znanego zresztą sportowca, przebieg walk nie obfituje w momenty brutalności, jakie często przedtem można było oglądać, a które wywoływały tylko pewien niesmak. Dziś dalszy ciąg walk. (k)

**Z sali sądowej.**

**Ucieśniona niewinność.**

Na ławie oskarżonych mężczyzna w sile wieku. Rudawa bródka... schludnie ubrany... inteligent. Wprawdzie ktoś tam robi uwagę, że „słyszna i rudy na dobrej ziemi nie rosną”, ale to może być uważane za pogląd indywidualny.

Zaczyna się przewód sądowy: Sędzia: Sprawa jest tego rodzaju, że na mocy amnestji może być umorzona bez rozpatrzenia.

Oskarżony: Ja proszę o rozpoznanie sprawy, gdyż do żadnej winy się nie poczuwam.

Czujemy, że sympatje nasze dla broniącej się niewinności wstają szybko. Następuje „generalja”.

Jan Ludwik Ważyński — lat trzydziestu paru — urzędnik prywatny — pochodzi z Lublina — w więzieniu pozostaje od lutego. Za co? sam nie wie. Aresztowano go nagle, pod zarzutem sprzedaży jakiegoś drzewa. Nazwisk nie pamięta, ale gdyby zobaczył tego oskarżyciela, toby przypomnieli sobie.

— A czy oskarżony nie jest pod śledztwem o należenie do bandy wykradającej pieniądze z listów?

— Nie! Byłem badany parę lat temu, przypuszczam, że ta sprawa umorzona.

— A czy oskarżony nie był skazany na 10 lat ciężkiego więzienia za dezercję 25 puł. piechoty?

— Nie! to było w 24 p. p. Zasądzony zostałem w 1919 r. za kradzież rzeczy wojskowych. Ale za mocy amnestji...

— A w Płocku nie był karany przez sąd pokoju?

— Nie! to było w Ciechanowie.

— A za co?

— Za sprzeniewierzenie...

— A potem 1 rok więzienia?

— To taka sama dezercja...

Na sal zrobiło się jakoś chłodniej. Wezwani świadkowie nadrabiają pamięć, aby ustalić, że ów Ważyński w 1923 r. pracując w Dyrekcji Kolei w Wilnie w Wydziale Administracyjnym wykradał blankiety deputatu opalowego, fałszował podpis kasjera i następne dokumenty tego rodzaju sprzedawał najworn na mieście. W liczbach znalazł się w restauratorze z ul. Sobacz, który naturalnie opętu z magazynu kolejowego nie dostał, a wtedy zwrócił się do policji. Ważyński był już w tym czasie z Kolei usunięty (30.IV.23 r.) i pracował w „pasie neutralnym” w 10 my banie, gdzie, jak zeżneje św. Ramanowski, okradł innych żołnierzy z aprowizacji i rzeczy, a gdy to ujawniono, zbiegł. Aresztowano go jednak w Oranach, a w pozostawionych rzeczach znaleziono paczkę blankietów kolejowych na opał.

Oskarżony nie traci odwagi. Domaga się głośniejszego mówienia, ustala daty, zadaje pytania.

Adw. Stonimski, broniący z urzędu, wskazuje na słabe punkty sprawy: nie ustalona wysokość szkody, ani czasokres, niema sfałszowanych dokumentów w dowodach sprawy.

— Co oskarż. powie w „ostatnim słowie”?

— Najlepszą moją obroną są zeznania świadków. Mogąc być niewinnością, prosim o rozpatrzenie sprawy. Śledziłem wówczas w więzieniu, to moje „alibi”. Proszę o uniewinnienie.

Zyczenie to nie zostało uwzględnione. Po krótkiej bowiem przerwie zapadł wyrok, skazujący Ważyńskiego za fałszerstwo na rok więzienia i koszt sądowy. Połowę tej kary umorzyła amnestja, drugą połowę już odsiedział. Dziś więc będzie na wolności. Tymczasem w drodze do więzienia gorąco zapewniał otoczenie, że będzie apelowal.

Ma tupet ta ucieśniona niewinność!

**Z miasta.**

— **Druga wycieczka kolejarzy lotewskich.** W czwartek dnia 20 b. m. przybędzie do Wilna delegacja kolejarzy lotewskich z kierownikiem Związku Kolejarzy p. Szwarcem. Pobyt gości lotewskich w Wilnie potrwa prawdopodobnie 2 dni, poczem delegacja uda się do Warszawy, skąd po zwiedzeniu ważniejszych miejscowości, jak Kraków, Lwów, Katowice i Zakopane, wyjadą do Czechosłowacji. Celem pobytu kolejarzy lotewskich w Polsce, jest poznanie się z Polską, jej kulturą, oraz poznanie środków i rozwoju sieci kolejowych. (z)

— **Kredyty na budowę domów drewnianych.** Ostatnie Wydział budowlany Banku Gospodarstwa Krajowego przystąpił do udzielenia pożyczek na budowę domów drewnianych. Dotychczas Bank udzielał kredytów tylko na domy murowane. (s)

— **„Tydzień dziecka.”** W niedzielę dnia 16 b. m. o godz. 10 ej rano, przez ulicę Wilną przeciągnął oryginalny, nigdy niewidziany pochód. Oto z racji rozpoczynającego się „Tygodnia dziecka”, z inicjatywą kierownictwa szkół powszechnych, delegacja dzieci ze sztanarami szkolnymi i transparentami, zabrały się o godz. 9 tej rano na podwórcu Pałacu Reprezentacyjnego, skąd udały się ulicami: Uniwersytecka, Biskupia, Placem Katedralnym, na Mickiewicz, gdzie przed Bankiem Polskim przyjeły defiladę: zastępujący Wojewode, p. naczelnik Dworakowski i przedstawiciel Kuratorjum Wileńskiego Okręgu Szkolnego.

**Sprawy administracyjne.**

— **Urządowe.** Prezes Wileńskiej Izby Skarbowej, p. Jan Malecki, wyjechał na dni kilka w sprawach służbowych do Warszawy.

— **Konferencja w sprawie budowy zakładu dla umysłowo chorych.** W dniu 11 b. m. p. zastępcą Wojewody Wileńskiego odbył konferencję z naczelnikiem Wydziału Szpitalnictwa i Uzdrowień w Min. Spr. Wewn. dr. Przywieczerskiego, oraz dyrektorem Zakładu dla umysłowo chorych w Twarkach dr. Luniewskim w sprawie budowy szpitala w Kojranach pod Wilnem. W związku z tem, tegoż dnia do Kojran udała się specjalna Komisja złożona z wymienionych przedstawicieli Min. Spraw Wewnętrznych, oraz Urzędu Wojewódzkiego, w celu przejęcia ośrodka dla celów budowy.

— **Walka z nieprzebiegowym ruchem kołowym.** Władze wojewódzkie wydały rozkaz policji wzmożenia kontroli nad ruchem kołowym w mieście, szczególnie nad ruchem samochodowym. Kierowcy samochodów, którzy jeżdżą będą z nadmierną szybkością, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej z jednoczesnym odebraniem im tak zw. „kart jazdy”. Rozporządzenie to zostało wydane wobec stwierdzenia w ostatnich czasach coraz częściej powtarzających się wypadków nieszczęśliwych, spowodowanych przez samochody. (k)

— **Wymierzanie podatku dochodowego na r. 1929.** Onegdaj komisje szacunkowe przy Izbie Skarbowej przystąpiły do wymierzania podatku dochodowego na rok 1929. (s)

— **Donosicielstwo a władze skarbowe.** Min. Skarbu poleciło izbom skarbowym wydawać stosowne zarządzenia, aby funkcjonariusze, którym powierzono przeprowadzenie dochodzeń karne-skarbowych na skutek tajnych donosień, postępowali w swoich czynnościach urzędowych w ten sposób, by wykluczone było ujawnienie tajnego donosiciela, za wy-

**Sprawy robotnicze.**

— **Komisje rozjemcze.** W inspektoracie pracy w Wilnie, odbędzie się w ciągu bieżącego tygodnia posiedzenia komisji rozjemczych dla dozorców domowych, oraz rolniczej, celem rozpatrzenia zarządów powstałych między właścicielami ziemskimi i robotnikami rolnymi na powiat Wileńsko-Trocki. (z)

**Sprawy sanitarne.**

— **Reorganizacja kolumn tyfusowych.** Zastępca wojewody przyjął wczoraj naczelnika Wydziału chorób zakaźnych M. S. W. dr. Pelestera w sprawie reorganizacji kolumn tyfusowych w powiecie Wilejskim i Postawskim.

**Z życia stowarzyszeń.**

— **Związek inwalidów rosyjskich.** W Wilnie powstał związek inwalidów rosyjsk. Władze rządowe, uwzględniając ciężkie warunki materialne tych ofiar wielkiej wojny, przyznały im miesięczne zapomogi. (k)

**Sprawy szkolne.**

— **O dalszą rozbudowę Państwowej Średniej Szkoły Telefonicznej.** Jak poważnym czynnikiem w życiu gospodarczym naszej dzielnicy staje się Państwowa Średnia Szkoła Techniczna w Wilnie, świadczy najlepiej nadzwyczajny napływ kandydatów przy początku nowego roku szkolnego. Wykwalifikowanych sił technicznych u nas wogóle jest mało. Wszyscy dotychczasowi absolwenci tej szkoły stosunkowo łatwo otrzymali odpowiednie stanowiska, jednakże nie wszyscy nawet posiadający wymagane warunki, mogą do tej szkoły się dostać. Z pośród 525 kandydatów, którzy przed początkiem roku szkolnego złożyli podania o przyjęcie do szkoły, dyrekcja mogła przyjąć tylko 214. Z pośród nich na wydział dragowy przyjętych zostało 60, na meljoracyjny 40, na mechaniczny 20 i na budowlany 21. Wobec tego, że około 300 kandydatów pozostało poza szkołą dyrekcja przystąpiła do utworzenia 3 letnich kursów chemicznych, których program ułożony został ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb przetwórstwa produkcji rolniczej, a przede wszystkim przemysłu gorzelnianego, browarnianego, garbarstwa, destylacji drzewnej i produkcji tekturowej. Dalszy rozwój tej

**Teatr, sztuka i muzyka.**

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** „Panienska bez znaczenia”, niezmiernie wesoła i dowcipna komedia Hennequina i Collusa, której premiera odbyła się wczoraj, dziś będzie powtórzona.

„Panienska bez znaczenia” ma zapewnić, długi żywot na naszej scenie.

— **Wieczór ku uczczeniu 100-iej rocznicy urodzin Henryka Ibsena.** Teatr Polski od dłuższego czasu pracuje nad wystawieniem jednej z najpopularniejszych sztuk wielkiego dramaturga — a mianowicie „Podpory społeczeństwa”, które grane będą tylko w piętek. Wieczór poprzeci przedmówienie okolicznościowe profesora J. Wierzyńskiego.

— **Koncerty Orkiestry Namyślańskiej.** Jak było do przewidzenia, zapowiedź koncertów wszechświatowej sławy orkiestry włościańskiej wzbudziła ogromne zainteresowanie. Sądząc ze sprzedaży biletów, koncerty będą przepelnione. Pozostałe bilety w biurze „Orbis”.

**Z sali sądowej.**

**Ucieśniona niewinność.**

Na ławie oskarżonych mężczyzna w sile wieku. Rudawa bródka... schludnie ubrany... inteligent. Wprawdzie ktoś tam robi uwagę, że „słyszna i rudy na dobrej ziemi nie rosną”, ale to może być uważane za pogląd indywidualny.

Zaczyna się przewód sądowy: Sędzia: Sprawa jest tego rodzaju, że na mocy amnestji może być umorzona bez rozpatrzenia.

Oskarżony: Ja proszę o rozpoznanie sprawy, gdyż do żadnej winy się nie poczuwam.

Czujemy, że sympatje nasze dla broniącej się niewinności wstają szybko. Następuje „generalja”.

Jan Ludwik Ważyński — lat trzydziestu paru — urzędnik prywatny — pochodzi z Lublina — w więzieniu pozostaje od lutego. Za co? sam nie wie. Aresztowano go nagle, pod zarzutem sprzedaży jakiegoś drzewa. Nazwisk nie pamięta, ale gdyby zobaczył tego oskarżyciela, toby przypomnieli sobie.

— A czy oskarżony nie jest pod śledztwem o należenie do bandy wykradającej pieniądze z listów?

— Nie! Byłem badany parę lat temu, przypuszczam, że ta sprawa umorzona.

— A czy oskarżony nie był skazany na 10 lat ciężkiego więzienia za dezercję 25 puł. piechoty?

— Nie! to było w 24 p. p. Zasądzony zostałem w 1919 r. za kradzież rzeczy wojskowych. Ale za mocy amnestji...

— A w Płocku nie był karany przez sąd pokoju?

— Nie! to było w Ciechanowie.

— A za co?

— Za sprzeniewierzenie...

— A potem 1 rok więzienia?

— To taka sama dezercja...

Na sal zrobiło się jakoś chłodniej. Wezwani świadkowie nadrabiają pamięć, aby ustalić, że ów Ważyński w 1923 r. pracując w Dyrekcji Kolei w Wilnie w Wydziale Administracyjnym wykradał blankiety deputatu opalowego, fałszował podpis kasjera i następne dokumenty tego rodzaju sprzedawał najworn na mieście. W liczbach znalazł się w restauratorze z ul. Sobacz, który naturalnie opętu z magazynu kolejowego nie dostał, a wtedy zwrócił się do policji. Ważyński był już w tym czasie z Kolei usunięty (30.IV.23 r.) i pracował w „pasie neutralnym” w 10 my banie, gdzie, jak zeżneje św. Ramanowski, okradł innych żołnierzy z aprowizacji i rzeczy, a gdy to ujawniono, zbiegł. Aresztowano go jednak w Oranach, a w pozostawionych rzeczach znaleziono paczkę blankietów kolejowych na opał.

Oskarżony nie traci odwagi. Domaga się głośniejszego mówienia, ustala daty, zadaje pytania.

Adw. Stonimski, broniący z urzędu, wskazuje na słabe punkty sprawy: nie ustalona wysokość szkody, ani czasokres, niema sfałszowanych dokumentów w dowodach sprawy.

— Co oskarż. powie w „ostatnim słowie”?

— Najlepszą moją obroną są zeznania świadków. Mogąc być niewinnością, prosim o rozpatrzenie sprawy. Śledziłem wówczas w więzieniu, to moje „alibi”. Proszę o uniewinnienie.

Zyczenie to nie zostało uwzględnione. Po krótkiej bowiem przerwie zapadł wyrok, skazujący Ważyńskiego za fałszerstwo na rok więzienia i koszt sądowy. Połowę tej kary umorzyła amnestja, drugą połowę już odsiedział. Dziś więc będzie na wolności. Tymczasem w drodze do więzienia gorąco zapewniał otoczenie, że będzie apelowal.

Ma tupet ta ucieśniona niewinność!

**Polskie Radio Wilno.**

Fala 435 mtr.

**Program**

**Wtorek dn. 18 września 1928 r.**

13,00: Sygnał czasu etc.

17,25—17,50: Transmisja z Poznania: p. t. „O imporcie—słów kilka”, wygł. Seweryn Samulski

18,00—19,00: Transmisja z Warszawy: Koncert popołudniowy. Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Apolinarij Szelutka (fort.)

19,05—19,30: Poeta i piekarz”, zradiofonizowana groteska w wykonaniu zesp. dramat. Rozgłośni Wil

19,30—19,55: „O wybrzeżu polskim”, odczyt wygł. Helena Markiewiczówna.

19,55—20,20: „Złobycie bieguna północnego”, odczyt II i ostatni wygł. dyr. L. O. P. P. St. Romer.

20,20: Komunikaty

20,30—22,00: Transmisja z Poznania. Koncert wieczorny, poświęcony Chopinowi

22,00—23,30: Sygnał czasu etc.

**Na naszych pogranicznych. Ujęcie dwóch wielkich band przemytniczych.**

Przed paru dniami władzom K. O. P. udało się zlikwidować dwie od dłuższego czasu grasujące bandy.

Na odcinku Bakaleszewo, banda przemytników pod osłoną nocy usiłowała przemyć do Polski większą ilość towaru. Na granicy banda zetknęła się z patroliem K. O. P., który dał rozkaz zatrzymania się. Przemytnicy w odpowiedzi użyli broni. Patrol odpowiedział ogniem karabinowym. Wywiązała się dłuższa strzelanina, podczas której przemytnicy dzięki ciemnej nocy, zdołali zbiec porzucając kilka worków skórek

**Na naszych pogranicznych. Ujęcie dwóch wielkich band przemytniczych.**

Przed paru dniami władzom K. O. P. udało się zlikwidować dwie od dłuższego czasu grasujące bandy.

Na odcinku Bakaleszewo, banda przemytników pod osłoną nocy usiłowała przemyć do Polski większą ilość towaru. Na granicy banda zetknęła się z patroliem K. O. P., który dał rozkaz zatrzymania się. Przemytnicy w odpowiedzi użyli broni. Patrol odpowiedział ogniem karabinowym. Wywiązała się dłuższa strzelanina, podczas której przemytnicy dzięki ciemnej nocy, zdołali zbiec porzucając kilka worków skórek

**Na naszych pogranicznych. Ujęcie dwóch wielkich band przemytniczych.**

Przed paru dniami władzom K. O. P. udało się zlikwidować dwie od dłuższego czasu grasujące bandy.

Na odcinku Bakaleszewo, banda przemytników pod osłoną nocy usiłowała przemyć do Polski większą ilość towaru. Na granicy banda zetknęła się z patroliem K. O. P., który dał rozkaz zatrzymania się. Przemytnicy w odpowiedzi użyli broni. Patrol odpowiedział ogniem karabinowym. Wywiązała się dłuższa strzelanina, podczas której przemytnicy dzięki ciemnej nocy, zdołali zbiec porzucając kilka worków skórek

**Na naszych pogranicznych. Ujęcie dwóch wielkich band przemytniczych.**

Przed paru dniami władzom K. O. P. udało się zlikwidować dwie od dłuższego czasu grasujące bandy.

Na odcinku Bakaleszewo, banda przemytników pod osłoną nocy usiłowała przemyć do Polski większą ilość towaru. Na granicy banda zetknęła się z patroliem K. O. P., który dał rozkaz zatrzymania się. Przemytnicy w odpowiedzi użyli broni. Patrol odpowiedział ogniem karabinowym. Wywiązała się dłuższa strzelanina, podczas której przemytnicy dzięki ciemnej nocy, zdołali zbiec porzucając kilka worków skórek

**Na naszych pogranicznych. Ujęcie dwóch wielkich band przemytniczych.**

Przed paru dniami władzom K. O. P. udało się zlikwidować dwie od dłuższego czasu grasujące bandy.

Na odcinku Bakaleszewo, banda przemytników pod osłoną nocy usiłowała przemyć do Polski większą ilość towaru. Na granicy banda zetknęła się z patroliem K. O. P., który dał rozkaz zatrzymania się. Przemytnicy w odpowiedzi użyli broni. Patrol odpowiedział ogniem karabinowym. Wywiązała się dłuższa strzelanina, podczas której przemytnicy dzięki ciemnej nocy, zdołali zbiec porzucając kilka worków skórek

**Na naszych pogranicznych. Ujęcie dwóch wielkich band przemytniczych.**

Przed paru dniami władzom K. O. P. udało się zlikwidować dwie od dłuższego czasu grasujące bandy.

Na odcinku Bakaleszewo, banda przemytników pod osłoną nocy usiłowała przemyć do Polski większą ilość towaru. Na granicy banda zetknęła się z patroliem K. O. P., który dał rozkaz zatrzymania się. Przemytnicy w odpowiedzi użyli broni. Patrol odpowiedział ogniem karabinowym. Wywiązała się dłuższa strzelanina, podczas której przemytnicy dzięki ciemnej nocy, zdołali zbiec porzucając kilka worków skórek

**Na naszych pogranicznych. Ujęcie dwóch wielkich band przemytniczych.**

Przed paru dniami władzom K. O. P. udało się zlikwidować dwie od dłuższego czasu grasujące bandy.

Na odcinku Bakaleszewo, banda przemytników pod osłoną nocy usiłowała przemyć do Polski większą ilość towaru. Na granicy banda zetknęła się z patroliem K. O. P., który dał rozkaz zatrzymania się. Przemytnicy w odpowiedzi użyli broni. Patrol odpowiedział ogniem karabinowym. Wywiązała się dłuższa strzelanina, podczas której przemytnicy dzięki ciemnej nocy, zdołali zbiec porzucając kilka worków skórek

**Na naszych pogranicznych. Ujęcie dwóch wielkich band przemytniczych.**

Przed paru dniami władzom K. O. P. udało się zlikwidować dwie od dłuższego czasu grasujące bandy.

Na odcinku Bakaleszewo, banda przemytników pod osłoną nocy usiłowała przemyć do Polski większą ilość towaru. Na granicy banda zetknęła się z patroliem K. O. P., który dał rozkaz zatrzymania się. Przemytnicy w odpowiedzi użyli broni. Patrol odpowiedział ogniem karabinowym. Wywiązała się dłuższa strzelanina, podczas której przemytnicy dzięki ciemnej nocy, zdołali zbiec porzucając kilka worków skórek

**Na naszych pogranicznych. Ujęcie dwóch wielkich band przemytniczych.**

Przed paru dniami władzom K. O. P. udało się zlikwidować dwie od dłuższego czasu grasujące bandy.

Na odcinku Bakaleszewo, banda przemytników pod osłoną nocy usiłowała przemyć do Polski większą ilość towaru. Na granicy banda zetknęła się z patroliem K. O. P., który dał rozkaz zatrzymania się. Przemytnicy w odpowiedzi użyli broni. Patrol odpowiedział ogniem karabinowym. Wywiązała się dłuższa strzelanina, podczas której przemytnicy dzięki ciemnej nocy, zdołali zbiec porzucając kilka worków skórek

**Na naszych pogranicznych. Ujęcie dwóch wielkich band przemytniczych.**

Przed paru dniami władzom K. O. P. udało się zlikwidować dwie od dłuższego czasu grasujące bandy.

Na odcinku Bakaleszewo, banda przemytników pod osłoną nocy usiłowała przemyć do Polski większą ilość towaru. Na granicy banda zetknęła się z patroliem K. O. P., który dał rozkaz zatrzymania się. Przemytnicy w odpowiedzi użyli broni. Patrol odpowiedział ogniem karabinowym. Wywiązała się dłuższa strzelanina, podczas której przemytnicy dzięki ciemnej nocy, zdołali zbiec porzucając kilka worków skórek

**Na naszych pogranicznych. Ujęcie dwóch wielkich band przemytniczych.**

Przed paru dniami władzom K. O. P. udało się zlikwid

# Z KRAJU.

okazał się znany kupiec suwalski, Wolkowski Wolf.

Ujawniono również znanego w Warszawie kupca futer Jeleńskiego, który również swój skład zaopatrywał w futra przemycane. Niezależnie od tego zabrano bandzie przemysłowej 3290 skórek wyprawionych, 137 litrów spirytusu skażonego, 24 litry kropli Hoffmana, 200 kg. migdałów, 262 kg. rodzynek, wielką ilość sacharyny, tytoniu, cygar, papierosów itp., na ogólną sumę okolo 400.000 zł. (s)

## Niefortunna ucieczka.

Nocy onegdajszej na odcinku Mikszany, na pograniczu polsko-sowieckim zostali aresztowani przez patrol sowiecki i osadzeni w strażnicy, zbiegli z więzienia mińskiego W. Olkow i St. Krupski, którzy ostatnio zostali aresztowani w Mińsku pod zarzutem kontrowersyjnej działalności. O godz. 3 nad ranem, wymienionym udało się zbiec ze strażnicy, lecz dzięki przypadkowi, tuż przy granicy polskiej Krupski został zastrzelony przez patrol sowiecki, zaś Olkow mimo rany postrzałowej zdołał zbiec.

## Aeroplan litewski nad pograniczem.

W dniu wczorajszym okolo godziny 5 nad ranem, w rejonie Awizajów, nad terenem polskim pojawił się aeroplan litewski, pilotowany przez porucznika litewskich wojsk lotniczych. Aeroplan krążył nad linią graniczną, na wysokości 50 metrów. O godz. 5.45 poszybował w kierunku Zawias, gdzie czynił pewne zderzenia topograficzne, potem odleciał w kierunku Jawis. (z)

## Pochwycenie komunistycznej bandy podpalaczy.

W ostatnich czasach na pograniczu polsko-sowieckim w rejonach W. Chutor, Kucawicz, Stolpców, Stachowszczyzny i Rubienowicz w całym szeregu wsiach w zagadkowy sposób powstawały pożary. Powiadomione o tam władze śledcze, wszczęły energiczne dochodzenie w wyniku którego zdołano ująć trzech podpalaczy wsi Chermieja, Pabniki i Iwieńce w osobach Wl. Foranyczka, Jerzego Władowskiego i Jana Monczuka. Wymienieni przyznali się, iż podpalali dekonwenty na polecenie organizacji komunistycznej działającej na po-

graniczu. Dalej stwierdzono, iż podpalacze posiadali ścisły kontakt z organizacją terrorystyczną pod nazwą „Żelazna ręka” która operowała głównie w powiecie Lidzkim i Stołpeckim. Po zlikwidowaniu jej częściowo w Lidzkim organizacja ta przeniosła się bliżej ku pograniczu i poczęła działać na terenie 3-ch województw wschodnich pod bezpośrednim kierownictwem specjalnych agentów z Mińska. W związku z tem zdołano pochwycić członków tej organizacji aresztowując 14 osób.

## Policzają kościoła w Iwieńcu

W czasie letnich wakacji, wykonana została starami miejscowego proboszcza ks. kanonika Mackiewicza, przez uczaiów kursów rysunkowych Wileńskiego Tow. Artystów Plastyków, pod kierownictwem prof. Z. Packiewicz polichromia wnętrza kościoła parafialnego w Iwieńcu, pow. Wolezyńskiego, dzięki czemu ta stylowa świątynia gotycka stała się jedną z najpiękniejszych w całym powiecie. Kościół ten wybudowany został okolo roku 1890 dzięki staraniom gen. Kowarskiego, który otrzymał od ówczesnych władz rosyjskich zezwolenie na jego budowę prawie podstępem i pod warunkiem, że kościół ten będzie pod wezwaniem Św. Aleksandra. Dawniejšie bowiem 2 kościoły katolickie: jeden O.O. Franciszkanów Św. Michała a drugi farny

Św. Trójcy zostały po powstaniu styczniowym zamknięte, następnie w latach 1880—85 przerobione na cerkwie prawosławne.

Ludność zaś katolicka i unicka z Iwieńca i okolicy musiała się udawać na nabożeństwo do odległego o 30 km. kościoła w Kamieńsku.

Nowy kościół pod wezwaniem Św. Aleksandra zbudowany został w czystym stylu gotyckim z czerwonej cegły, a wewnątrz miał ściany białe otynkowane bez wszelkich ornamentów. Teraz zaś ściany kościoła i sufit pokryte pięknym malowidłem, przyczem do utrzymania go w charakterze gotyckim stylowego ornamentu użyte zostały motywy roślinne z maszej flory, a mianowicie lilje, blawatki, rumianki i makii; z ornamentów zaś konstrukcyjnych użyte

zostały motywy krzyża, serca i gwiazdy.

W wielkim ołtarzu umieszczono obraz malowany przez prof. Stanisława Jarockiego, a przedstawiający Św. Aleksęgo pogrążonego w medytację.

W presbiterjum zaś wymalowane zostały przez absolwentów szkoły rysunkowej pod kierownictwem prof. Packiewicza 2 wielkich reżimiarów obrazów przedstawiające sceny biblijne: Uzdrowienie chorego i Wniebowzięcie Matki Boskiej, a w nawie środkowej Św. Stanisława Kostkę i Św. Teresę. Plafon nad presbiterjum ma tło niebieskie usiane gwiazdami, a w żebach podziałowych umieszczone zostały główki i sywiatki aniołów. Wrażenie tej polichromii jest niezwykle wysoce estetyczne, lecz pełne podniosłego nastroju. (F)

## Wilejka pow.

Zdawało się, że po wybrze nowej rady miejskiej oraz burmistrza, stosunki w naszym Magistracie poprawią się, lecz niestety, ci którym się tak zdawało ulegli rozczarowaniu. Burmistrz bowiem w razie zwroczenia się do niego z prośbą o interwencję w pewnej sprawie, odpowiada stale jedno i to samo „nic nie mogę poradzić”, zaś Rada Miejska, gdzie niestety politycy stanowią mniejszość, również odrzuca skierowane do niej prośby przez poleków.

Przed kilku tygodniami na porządku dziennym posiedzenia Rady Miejskiej znalazła się sprawa wydzierżawienia placów miejskich pod budowę domostw i otóż ku ogólnemu rozczarowaniu kandydatów ubiegających się o te place, przedewszystkiem panowie Radni place podzielili między sie-

bie. Place wydzierżawiono ludziom posiadającym własne domy i własne place. Jednemu z panów Radnych nawet dwa takie place dano, zaś ludziom potrzebującym, niezdolnym, czekającym od lat kilku na plac taki, nie dano ich.

O ile rzetelnie było więcej kandydatów aniżeli placów, należałoby przedewszystkiem uwzględnić podania osób biedniejszych, które nie posiadają dostatecznej gotówki na kupno własnego placu pod budowę domu, względnie nawet zarządzić losowanie. Rozdzielenie zaś placów między urzędników Magistratu, oraz poszczególnych członków Rady Miejskiej, uważamy za niewłaściwe, tembardziej, że pominięto nawet inwalidów wojennych W. P., którzy bez względu na ich pierwszeństwo w danym wypadku.

Mamy jednak nadzieję, że Wydział Powiatowy, do którego odwołali się pokrzywdzeni kandydaci, unieważni dotychczas uchwałę Rady Miejskiej i znajdzie inny sposób do zatłuszczenia powyższej sprawy. Miejscowcy.

## Budowa teatru w Nowogródku

W Nowogródku ukończona została budowa gmachu teatralnego. Uroczystość otwarcia pierwszego teatru w tem mieście nastąpi w dniu 29 b. m.

## Zasłużona kara.

W rejonie Wizań znalazł się w rowie zmasakrowane zwłoki mężczyzny. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż zabitym okazał się znany koniokrada Wl. Bujtis, który w nocy usiłował z łaci skraść pastuchom konia i podczas kradzieży został zastrzelony przez pasterzy.

## Znowu krwawa zabawa.

Dnia 16 b. m. we wsi Jel-szczyzna pow. wileńsko-trockiego podczas odbywającej się zabawy tanecznej, pośród młodzieży wybuchła zaręta kłótnia, która szybko przy podnieconych alkoholem umysłach zamieniła się w krwawą bójkę, w trakcie której został zastrzelony M. Dejaido, oraz ciężko ranny W. Abuciewicz. Inni trzej zostali poranieni nożami.

Wezwana policja zajęła zlikwidowała, aresztując sprawców zabójstwa.

## Burza gradowa.

Osegał na pograniczu polsko-sowieckim w rejonie Świerynowa przeszła wielka burza gradowa, która wyrządziła znaczne szkody w gospodarstwach.

## Ujęcie defraudanta.

Osegał ujęto w Warszawie poszukiwanego od tygodnia kasjera kolejowego z ambulanse Grodno—Białystok K. Gilewskiego. Przy aresztowanym z 32 tys. zł. znaleziono zaledwie niecałych 10 tys. Defraudanta wezował przywieziono do Grodna skąd odesłany zostanie do Wilna.

## OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”. Na zakład nieuleczalnie chorych, zamieszkał wienca na trumnie ś.p. Stefania Sawicz Zablockiej składają Emilia Sawicz-Zablocka i Marja Kalicka 100 zł

Wszystko zmienne i znikom, wszystko przemija i nąfłogniejsza sława przemija i nie niesosowniejszego jak wyraz „nieśmiertelny” przytoczony do dzieł ludzkich. Kornel Ujejski.

**WILEŃSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY** Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 18 do 23 września 1928 r. Właśnie będą wyświetlane filmy: „Cyrk Toma Mixa” dramat w 7 aktach. W roli głównej: TOM MIX. Reżyserował BEN STOLOFF. Nad program: 1) „W obronie Ukochanej” kom. w 2 akt. 2) „Święta Góra” w 1 akcie. Orkiestra pod dyrykcją p. Wl. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 5 m. 30, w niedzielę i święta od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 6-ej w niedzielę i święta od g. 4-ej. Następny program: „Inga i jej trzech ojców.”

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Dziś! Niezrównana, zachwycająca gwiazda ekranu ulubienica publiczności **Dolores Del Rio Żyje!!** **PANTERA** Wzruszający dramat na tle egzotycznej przyrody. Produkcja „Fox-Film”-1928-29 r. Nad program: WESOLA KOMEDIA. Seanse o godz. 4.30, 6, 8 i 10.15.

Kino Kameleony „Polonia” Mickiewicza 22.

Dziś! Rewelacyjny film. Potężny dramat młodych dusz i ciał **„O czym się nie mówi Rodzicom...”** W rolach głównych piękna MATTONI. Cienie i światła zakazanej miłości. Najbardziej dyskretnie przeżyła naszej młodzieży. Wielki dramat z życia młodzieży, która bez opamiętania nie zważając na mogące wynikać konsekwencje ulga podstępem zmyślił, i narazią się lekomyślnie na tysiączne niebezpieczeństwa. Początek o godz. 4, odst. 10.25.

Kino „Piccadilly” ul. Wielka 42.

Cała Polska jednomyślnie uznała, że najlepszym filmem polskim jest, był i będzie—wybitnie sensacyjny erotyczny dramat życiowy w/g genialnego twórcy Gabrieli Zapolskiej **O czym się nie mówi** Historia walki 2 picci, dramat krwi i łez w 8 akt. z prologiem. W rolach głównych **Jadwiga Smosarska, Kazimierz Justjan, Wanda Sienkowska i Stefan Jaracz.**

KINO-TEATR „LUX” ul. Mickiewicza Nr. 11.

Dziś! Tryumfalny superfilm, który wprawil w zdumienie cały świat—Największe arcydzieło filmowe naszych dni!!! **Wschód Słońca** Coś, czego nie sposób określić wyrazami dzisiejszej mowy ludzkiej. W roli gł. Janet Gaynor i George O'Brien. Reżyserja genialnego Murnau. Prawdziwy cud techniki i sztuki! Widz dozna wrażenia, że przeżywa kawał życia, a nie, że widzi film! Luna Park 2.000.000 dolarów pochłonęła realizacja filmu.

POLSKIE KINO „WANDA” ul. Wielka 30.

Dziś! Epopea największej miłości! Najcudowniejszy film! Rapsodia braterska! **„Braterstwo Krwi”** (Bean Geste) Wzruszająca tragedia w 12 akt. z dzieł Francuskiej Legji Cudzoziemskiej. W rolach gł. Ronald Colman, Neil Hamilton i Mary Brian. Akcja filmu toczy się w pałacach piaszcz Sahary i pałacach arystokracji angielskiej.

**CYRK** WILEŃSKA 42.

Dziś, we wtorek dnia 18-go września, **Ostatni dzień turnieju,** walk zapasniczych, oraz uroczyste rozdanie nagród. O nrogości walczący bez: SCHULC, GARKAWIENKO, SZCZERWIŃSKI i RASSO. Ostatni pożełany występ całego zespołu. Początek o godz. 8 wiecz. Bilety w kasie cyrku.

**LADOWANIE I NAPRAWA —(AKUMULATORÓW)—** Tanie, Fachowe, Szybko. Tanie i najtrwalsze akumulatory anodowe, katodowe, samochodowe i inne. Zakłady Akumulatorowe i Elektro-techniczne. E-Technik MICHAŁ GIRDA. Wilno, Szopna 8. (przy dworcu). 1504/6

**ZIOŁA** D-ra Fil. Oskara WOJNOWSKIEGO do nab. w Wilnie w składzie apt. J PRUŻANA, Mickiewicza 15, tel. 4—82 Wysyłka na prowincję odwrotną pocztą. 1585—10

**Sprzedam** tokarnię dużą, gotową nowego typu i prasę balansową ul. Targowa, dom kol. 54, Szumbarowicz od 15—17. 5560—1

**PROSZEK KOGUTEK** DLA DOROSŁYCH USUWA NA JĘPORCZYWSZĄ BÓL GŁOWY **OSTRZEŻENIE!** Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy zakupie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „Kogutkiem” Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Zwracając uwagę i odrzucając uprzywilejowane naśladowstwa w podobnym do naszego opakowaniu.

**SERY** Firma „Zwiędryński” i S-ka. Wileńska 28. Szwajcarski krajowy kg. 5,60 Tyliczyki „ „ 4,60 W. p. Brochockiego „litewski” „ 4,60 Ojców Trapiistów „ 4,20 Wp. Zdzlechoskiego „litewski” „ 4,20 5554—00 555—00

**SPRZEDAŻ** Z powodu wyjazdu do sprzedania fisharmonja Ostrobramska 5, sklep Nr. 20. 5574—1

**33** ul. Wileńska **D. H. J. DUBICKA i S-ka** właściciele J. Dubicka i J. Januszewski posiadają w swoim sklepie po cenach umiarkowanych: Popeliny, opale, crepe de chine, wełne, musliny, krepony, satyny, oraz kołdry, koce, chustki, pończochy i inne towary. 6961/22

**WŁOSOW** wypadanie, łupież, łysienie usuw **„Esencja Chinowo-Chmielowe”** (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16. 581—100 Wydz. Zdr. Publ. Nr. 154.

**NAUKA** **KURSY KROJU** szycia i modelowania S. Stefanowiczówny ul. Wielka 56—3. Zapisy codziennie na kurs a dzienne i wieczorne, uczennice kończące otrzymują świadectwa szkolne i cehowe. Ucze opracowywać samodzielnie kroje według ostatnich mód. Dla przyjeżdżających mieszkanie zapewnione. 5557—0

**PRZETARG LEŚNY.** Państwowy Bank Rolny, Oddział w Wilnie, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15 października r. b. o godz. 12-ej w lokalu Oddziału, ul. Wielka Pohlulanka 24, odbędzie się powtórny przetarg na sprzedaż lasu na wyrab w maj. Budy (odległość od st. kolejowej Wilno 26 km., od rzeki spławnej Wilji 18 km.) na powierzchni okolo 45 ha) przeważnie świerku zdatnego na papierowkę. Przetarg rozpocznie się od sumy wywoławczej 41.000 złotych. Pisemne oferty wraz z dowodem wpłacenia do kasy Oddziału lub do P. K. O. konto Nr. 30390 tytułem wadium 2050 zł., winny być składane w Wydziale Agrarnym Oddziału do godz. 11-ej dn. 15 października. Po otwarciu ofert P. B. R. ma prawo zarządzić przetarg ustny. Reflektant, utrzymujący się przy kupnie, winien niezwłocznie dopełnić złożone wadium do 10%, zoferowanej sumy, które zostanie jako gwarancja zawarcia umowy w przeciągu tygodnia od daty przetargu. Blizszych informacji udziela Wydział Agrarny Oddziału P. B. R. w Wilnie. 1365—20

**SPRZEDAŻ** Sprzedam damskie futro na liscach, Sapiezynska 5 m. 4. 5553—1

**PARCELE** pod Wilnem e dębry głębokie, obszaru okolo 20 ha, od kolei 4 km. Teraz sprzedamy nielozowy, Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 422—1

**MAJATEK** pod Wilnem 60 i 140 ha do sprzedania z inwentarzem, na dłuższe splatki, nielozowy, Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 423—1

**NAUKA** **KURSY KROJU** szycia i modelowania S. Stefanowiczówny ul. Wielka 56—3. Zapisy codziennie na kurs a dzienne i wieczorne, uczennice kończące otrzymują świadectwa szkolne i cehowe. Ucze opracowywać samodzielnie kroje według ostatnich mód. Dla przyjeżdżających mieszkanie zapewnione. 5557—0

**NAUKA** pisania na maszynie Orzeszkowej 11 m. 16. Informacje od 1—7. 5575—0

**NAUCZYCIELKA** wychowawczyni z dłuższą praktyką poszukuje piosady do młodszych dzieci. Posiada francuski, niemiecki, rosyjski i muzykę (fortepian). Zgędzi się na wyjazd. Adres: Bebruljska, dom Nr. 1a. m. 1. 5583—1

**GOTÓWKA** Najdogodniej i najszybciej pożyczki niskoprocentowe załatwia **Dom H.-K. „Zachęta”** Mickiewicza 1, tel. 9—05. 681—0

**LEKARZE** **D-1. LUKIEWICZ** Choroby skórne i weneryczne, powrócił przyjm. od 1—215—7pp. Ul. Ad. Mickiewicza 9, wejście z ul. Siedleckich Nr. 1. W.Z.P.30.

**Dr. Wołodźko** ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5—6. Zawalna ul. 22. W.Z.P. 20

**Dr. Leon Ginsberg** CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 1 i 4—8. W.Z.P.29.

**Dr. POPILSKI** Choroby skórne i weneryczne. Powrócił przyjm. od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Pohlulanka 2, róg Żawalnej. W.Z.P. 1

**KOBIETA LEKARZ** **Dr. Janina Plotowicz-Jurczenkowa** ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4—6 pop. Zarzecze 5, m. 2. 953 W.Z.P. 38

**DOKTOR MEDYCYN** **A. Cymbler** Choroby weneryczne i skórne. Elektroterapia, stonące górskie. Diatermia. Ul. Mickiewicza 12, róg Tarkieffej 9—2 i 5—7. 546—14

**DOKTOR** **D. Zeldowicz** chor. WENERYCZNE MOCZOPEL. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wiecz. **KOBIETA-LEKARZ** **Dr. ZELDOWICZOWA** KOBIECE chor. drog MOCZ WENERYCZNE prz. 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277. W.Z.P.51

**Dr. Sz. Beresztejn** Choroby skórne, weneryczne i moczopielne Przyjmuje 9—1 i od 4—8 pop ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P.39

**D-r. Blumowicz** Choroby weneryczne syfilis i skórne. Ul. Wielka 21, (Tel. 921). Od 9—1 i 3—8. W.Z.P.63.

**LECZNICA** d-r. Tarnawskiego w Kosowie (za Kolomyją Mip.) otwarta do polowy listopada. Środki przyrodolecznicze. Kuracja پوستem, surówką i hartująca po leceniu w zdrojowiskach. 1293-2

**LINOLEUM I DYWANY** krajowe i zagraniczne, CERATE meblowa, stolowa i lina, BREZENT nieprzemakalny i plandeki, GOBELINY do mebli i drelich do materaców, CHODNIKI kokosowe i jutowe, WOJŁOK do drzwi, WYCIERACZKI do nog, KALOSZE, ŚNIEGOWCE i inne wyroby gumowe poleca wyłącznie po cenach fabrycznych **J. WILDSZTEJN** Wilno, Rudnicka 2, Tel. 11 77. 540—0r

**Doktor B. Szyrwint** Choroby weneryczne i skórne, syfilis. Sztuczne stonące górskie, rentgen. Wleka 19, od 9—1 i 3—7. W.Z.P.77

**RÓŻNE** **Szynki na surowo** W. P-ni Wysockiej poleca: **D-H. K. Węciewicz** Wilno, Mickiewicza 7, Tel. 1062. 5578—1

**Lek.-Dentyści** **Lekarz-dentysta** **MARJA RAUBA BŁAŻEJEWICZOWA** ul. Objazdowa Nr. 8, m. 2. Powrócił przyjm. od 8 1/2 — 1 i 4—8. W.Z.P.29.

**Wyborowe** śledzie królewskie „Large Matjes”, już nadeszły. Sklep **B-ti Golebiowski**, ul. Trocka 3, telef. 757, 1100—2

**Lekarz-dentysta** **Maria Bżyńska-Smolńska** Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5 od 8—12 i 4—7. W.Z.P. 3

**Wzorzona pralnia** A. Mickiewicza. Wykonuje wszelkie roboty: prędko i sumiennie. Ceny umiarkowane. Ludwisarska Nr. 5. 5258—11

**AKUSZERKI** **AKUSZERKA** **W. SMIAŁOWSKA** Przyjm. od 9 do 7-ej pop. Nieznanym usępstwo. Mickiewicza Nr 46, m. 6. Wydz. Zdr. Publ Nr 66. 4289—16

**Wzorzona pralnia** A. Mickiewicza. Wykonuje wszelkie roboty: prędko i sumiennie. Ceny umiarkowane. Ludwisarska Nr. 5. 5258—11

**AKUSZERKI** **AKUSZERKA** **M. LAKNEROWA** Przyjmuje od godz. 9 do 7 w, Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P.69.

**Poszukujemy** do ulokowania zaraz na dobre zabezpieczenie 500—1000, 2000—5000 dolarów u osób mających i solidnych. Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel 152

**AKUSZERKI** **AKUSZERKA** **AKUSZERKA** **OKUSZKO** przyjmuje od godz. 9 do 6 wiecz., ul. Mostowa 23 m. 6. W. Z. P. 24.

**Ogrodnik** w starszym wieku, samotny z wszechstronna znajomością fachu oraz rolnictwa, poszukuje posady od zaraz, lub od IX. Może prowadzić księgowość. Posiada rekomendację. Adres w Administracji „Dz. Wil.”. 5567—0

**AKUSZERKI** **AKUSZERKA** **AKUSZERKA** **OKUSZKO** przyjmuje od godz. 9 do 6 wiecz., ul. Mostowa 23 m. 6. W. Z. P. 24.

**Poszukujemy** do ulokowania zaraz na dobre zabezpieczenie 500—1000, 2000—5000 dolarów u osób mających i solidnych. Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel 152

**Mieszkania i pokoje** 2 pokoje z wygodami i osobnym wejściem do wynajęcia. Zarzecze 16—19. Ogładać 8—10 rano. 5589—0

**Poszukujemy** do ulokowania zaraz na dobre zabezpieczenie 500—1000, 2000—5000 dolarów u osób mających i solidnych. Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel 152

**2 pokoje z wygodami** i osobnym wejściem do wynajęcia. Zarzecze 16—19. Ogładać 8—10 rano. 5589—0

**Poszukujemy** do ulokowania zaraz na dobre zabezpieczenie 500—1000, 2000—5000 dolarów u osób mających i solidnych. Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel 152

**Pokoje** umebelowane do wynajęcia ul. Teatralna 3 m. 1. Od godz. 9—10 i 3 1/2—6. 5604—0

**Poszukujemy** do ulokowania zaraz na dobre zabezpieczenie 500—1000, 2000—5000 dolarów u osób mających i solidnych. Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel 152

**Pokoje** umebelowane do wynajęcia ul. Teatralna 3 m. 1. Od godz. 9—10 i 3 1/2—6. 5604—0

**Poszukujemy** do ulokowania zaraz na dobre zabezpieczenie 500—1000, 2000—5000 dolarów u osób mających i solidnych. Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel 152